

REPUBLIKA

LÓDŹ, SOBOTA, 1-go MARCA 1930 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 59

Dewey o kryzysie w Łodzi.

Poradca finansowy stwierdza, że sytuacja w Polsce nie jest zła.—Charakterystyczny apel do kobiet. Ożywienie w przemyśle łódzkim poprawi sytuację innych gałęzi przemysłu.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Wczoraj wieczorem przybył do Warszawy z Ameryki doradca finansowy P. Dewey i udzielił agencji „Isztetyn” wywiadu, w którym charakteryzował sytuację gospodarczą w Polsce.

Dewey twierdzi, że kiedy rok temu wrócił z Ameryki do Polski, to za Polskę nastrój zły, gdyż z powodem zimy przypuszczano, że jej przyniesie katastrofalny nieurodzaj. Wówczas zbiory były tak obfite, że ziemniaków spadły poniżej

wszelkiej normy. W ścisłym związku z tem handel postępuje powoli a bezrobocie wzrasta.

P. Dewey jednak stwierdza, że w POLSCE NIE JEST ZŁE, GDYŻ JEST W KRAJU WIĘCEJ PIENIEDZY NIŻ BYŁO W ROKU UBIEGŁYM. Na dowód tego swego twierdzenia p. Dewey przytacza, że rok temu w bankach na rachunkach wkładów było 1,215.000.000 zł. a obecnie jest 1,314.000.000 zł. W instytucjach oszczędnościowych było w roku ubiegłym 24.000.000 zł. a obecnie jest 316.000.000 zł.

Nieszczęściem, zdaniem p. Dewey'a, jest to, że ogół trzyma gotówkę, powodując zmniejszenie się obrotów a tem samem pozbawia ludzi pracy.

NAJGROŹNIJSZYM ZJAWISKIEM DLA P. DEWEY'A JEST KRYZYS W ŁODZI W PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM, KTÓRY TO PRZEMYSŁ POWINIEN ZATRUDNIAĆ NORMALNIE 200.000 LUDZI. GDYBY W PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM NASTĄPIŁO OŻYWIENIE, ODBIŁOBY SIĘ TO NADDER DODATNIO NA CAŁYM SZEREGU INNYCH GAŁĘZI PRZEMYSŁU W POLSCE.

P. Dewey rzuca ciekawy projekt przy najmniej częściowego załagodzenia kryzysu w przemyśle. Apeluje on mianowicie do kobiet polskich, ażeby jeden rok wyrzekły się noszenia strojów jedwabnych i bawełnianych importowanych z zagranicy, a nosiły jedynie wyroby krajowe. Jeżeli moda taka potrwa przez tylko jeden rok i każda kobieta w Polsce kupiłaby tylko jedną suknię letnią z materiału bawełnianego — to przemysł bawełniany zatrudniłby 180.000 ludzi.

— Jeśli kobiety mnie posłuchają — kończy p. Dewey swój wywiad — sytuacja poprawi się w ciągu 4 miesięcy.

ZNÓW AWANTURY W SEJMIE.

klub B.B. protestuje przeciwko marsz. Daszyńskiemu na ostatnich zająć na terenie sejmu.—Oświadczenia przedstawicieli opozycji.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie sejmu już w tradycji rozpoczęło się od grubszej awantury. Zdenerwowanie, panujące w ostatnich kilku dni w całym sejmie, wybuchło na sali w postaci awantury ECHA DWUCH OSTATNICH ZAJĄĆ.

Dymisja ministra Grzesińskiego.

Berlin, 28 lutego. (Polska Agencja Telegraficzna). Minister spraw wewnętrznych podał się do dymisji. Wobec jego zamianowania został wyznaczony na jego miejsce wiceprezydent prowincji saskiej dr. Henning.

Graham zemstał na posiedzeniu izby gmin.

London, 28 lutego. (Polska Agencja Telegraficzna). Wczorajsze posiedzenie izby gmin rozpoczęło się prawie do północy i po godzinie było rządowemu projektowi w sprawie Stanowiska rządowego z powodu godną wytrzymałości bronil ministrem handlu Graham, który też, wywołując pod koniec posiedzenia zemstał na konserwatyście, którzy występowali przeciwko projektowi rządowemu, dając swego powołania dla min. Graha. Zaproponowali odłożenie dyskusji do czasu powrotu do zdrowia Grahama.

Powódź w Buenos-Aires.

Buenos Aires, 28 lutego. Wczoraj deszcze spowodowały zalanie ulic miasta. Ubiegłej nocy kolejowa uległa przerwie.

w których poszły w ruch pięści. Poseł Niedziałkowski (PPS) wystąpił w imieniu swego klubu i klubów sprzymierzonych z protestem przeciwko klubowi BBWR stosującego jego zdaniem od kilku tygodni na terenie sejmu destrukcję przez wywoływanie zająć „godzących w powagę tej wysokiej instytucji, jaką jest sejm”. Podobną deklarację w imieniu klubu narodowego złożył poseł Winiarski.

Deklaracje te przyjęto z zupełnym spokojem i pokwitowano przez wszystkie stronnictwa opozycyjne głośnie i długo trwającymi oklaskami. Jeszcze przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos poseł Morawski konserwatywa - ziemianin z BB i zaprotestował przeciwko temu, że na poprzed-

niem posiedzeniu poseł Stańczyk (PPS) wyraził się o ziemianach polskich „całowali buty cesarskie” i nie został on przez marszałka Daszyńskiego skarcony.

Deklaracja posła Morawskiego utrzymana była w tonie spokojnym i rzeczywistości nie powinna była wywołać reakcji, gdyby nie nerwowość marszałka Daszyńskiego, który natychmiast zabrał głos i oświadczył, że sprawa stosunku ziemian do rządów zaborczych jest jeszcze przedmiotem dyskusji. Według marszałka Daszyńskiego, różni ludzie różnie zapatrują się na rolę ziemian podczas walk o niepodległość.

Do tego punktu marszałek Daszyński był jeszcze w porządku, ale stanowczo wyszedł z równowagi i przekroczył wszelkie kompetencje, kiedy powiedział

następnie, że należy przypomnieć sobie pewnych ziemian, którzy przyjmowali order państw zaborczych i składali hołdy pod pomnikami gniebicieli Polski.

Na ławach klubu BB i klubu narodowego

ODEZWYAŁY SIĘ GŁOŚNE BICIA W PULPITY I OKRZYKI POD ADRESEM MARSZAŁKA DASZYŃSKIEGO:

— Skandal! Tak nie przemawia marszałek sejmu! To jest klasowy marszałek itd. Najgłośniej protestował poseł Piasecki (BB) i marszałek Daszyński wykluczył go na jedno posiedzenie i kazał mu się z sali usunąć.

PO DŁUGOTRWAJĄCYM JESZCZE HAŁASIE PRZYSTĄPIONO DO SPRAW NAUCZYCIELSKICH,

wywołujących jak zwykle wielogodzinny pochód mówców przez trybunę.

Częściowe umorzenie zaległości podatkowych

z tytułu podatku obrotowego zapowiedział wczoraj minister Matuszewski.

Dalsze obrady podkomisji sejmowej nad reformą podatku obrotowego.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Specjalna komisja sejmowa dla przeprowadzenia reformy podatku obrotowego przyjęła w dalszym ciągu swych prac wniosek, głoszący, iż w wypadku niemożności zapłacenia przez podatnika zaległego podatku obrotowego wraz z procentami i karami w tych wypadkach, w których ściąganie tych zaległości połączone byłoby ze zniszczeniem jego przedsiębiorstwa, minister skarbu powinien zarządzić odpisanie i umorzenie tych zaległości po zaciągnięciu opinii Izby przemysłowo-handlowej lub izby rzemioslniczej.

Min. Matuszewski oświadczył, że rząd przeprowadzi umorzenie zaległości podatkowych z tytułu podatku obrotowego aż pod koniec roku 1927 w wysokości po 250 zł. za każdy rok zasadniczego wymiaru. Jednocześnie rząd umorzy grzywny i zaległe procenty.

Z dalszych wniosków wymienić należy iż detaliczne składy materiałów aptecznych traktowane będą na równi z aptekami. Dalej uchwalono, że handel zbożem i przetworami zbożowymi zwolniony jest od opłacania podatku obrotowego.

W stosunku do rzemiosła i rzemiosł przyjęto ostatecznie następujące stawki: dla rzemiosła kategorii 6, 7 i 8 stawki 1% od 1 stycznia 1931 r. Dla przemysłu kategorii 1, 2, 3, 4, 5, 1,75% od 1 stycznia 1932 r., dla tych samych kategorii 1,50% od 1 stycznia 1933 r., dla tych samych kategorii 1,25% od dnia 1 stycznia 1934 r. wreszcie stawke 1% dla tych że kategorii od dnia 1 stycznia 1935 r.

Drugie czytanie ustawy o reformie podatku obrotowego zostało w ten sposób zakończone. W poniedziałek podkomisja w trzecim czytaniu ostatecznie zredaguje ustawę.

Areszt na wszystkie kapitały

paryskiego „Torgpredstwa“.

PARYŻ, 28 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Wczoraj nastąpił epilog w sprawie Litwinowa, brata bolszewickiego komisarza spraw zagranicznych, oskarżonego o posiadanie fałszywych weksli w imieniu przedstawicielstwa handlowego Sowietów w Berlinie i jak wiadomo ulewinnionego w końcu stycznia przez paryski sąd przysięgłych. Przedstawiciel grupy, która wymienione weksle zdyskontowała, nałożył wczoraj areszt na wszystkie kapitały paryskiego Torgpredstwa, znajdujące się w depozycie na rachunku bieżącym w tutejszych bankach. Ogólna suma danych weksli wraz z procentami i kosztami protestu wynosi 31.747.000 fr.

Rozżeman — głównym inspektorem

placówek sowieckich zagranicą.

BERLIN, 28 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Komisarz G.P.U. Rożżeman, którego nazwisko wymieniane było w związku z aferą radcy ambasady sowieckiej w Paryżu Biesiedowskiego, mianowany został stałym członkiem urzędu inspekcyjnego dla kontroli sowieckich przedstawicielstw zagranicznych z siedzibą w Berlinie.

Rozejm celny

przedmiotem obrad w Genewie.

Genewa, 28 lutego

(Polska Agencja Telegraficzna).

Prace podkomisji zajmującej się projektem konwencji rozejmu celnego, wobec ujawnionego przez szereg państw stanowiska negatywnego i wczorajszego oświadczenia Serruys'a zostały wstrzymane.

W łonie konferencji poszukiwane są sposoby uratowania idei rozejmu celnego.

Szeregowiec 80 p. p. skazany na śmierć za napad bandycki.

NOWOGRÓDEK, 28 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Wczoraj wojskowy sąd doraźny w Brześciu n/Bugiem rozpatrywał sprawę szeregowca 80 p. p. Stanisława Bobika pochodzącego z Częstochowy, który z karabinem w ręku dokonał napadu w dniu 10 lutego r. b. na mieszkanka wsi Derewnic Kozakiewicza, do którego odane strzały na szczęście chybiły.

Bandyta skazany został na śmierć przez rozstrzelanie. Wyrok na Bobiku wykonany został dzisiaj w godzinach rannych.



Dzisiaj i dni następnych.

Emocjonujący dramat salonowy — erotyczny, osnuty na miłości dwójki kochających się ludzi p. t.:

ROZKOSZ ZEMSTY

„ROZKOSZ ZEMSTY“ daje prawdziwą rozkosz wzrokową i wielkie zadowolenie artystyczne.

Kobleta bez serca. Odrzucony i wzgardzony. Ku sławie. Nikczemny opiekun. Lilja na bagnisku. Triumf artysty. Okrutna zapłata. W szale zazdrości.

W rolach głównych:

AGNES HR., ESTERHAZY, DAISY DORA, GUSTAW DISSL.

Orkiestra pod dyrykcją p. K. KANTORA. — Początek seansów o godz. 4-ej po poł., ostatniego o godz. 10.15 wiecz. w niedz., soboty i święta od godz. 12ej do 3-iej po poł. wszystkie miejsca po 50 kr. i 1.— zł.

UWAGA: Kupony biletów ulgowych i miejsca zostały obniżone na zł. 2.— miejsce II na zł. 1.50.

Oferta Harrimanna na elektryfikację

6 województw jest przedmiotem dalszych badań. — Decyzję powźmie dopiero rada ministrów.

Wyjaśnienia prem. Bartla w sejmowej komisji robót publicznych

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Połączona komisja przemysłowo-handlowa i robót publicznych seimu, obradowała wczoraj pod przewodnictwem p. dr. Diamanda nad ofertą amerykańskiego konsorcjum Harrimanna, proponującego elektryfikację 6 województw polskich a między innymi województwa łódzkiego.

Na posiedzenie przybył premier dr. Bartel, oraz minister robót publicznych dr. Matakiewicz. Premier dr. Bartel wyjaśnił, że sprawa udzielenia konsorcjum Harrimanna zezwolenia na elektryfikację tych województw nie została jeszcze u-

kończona, gdyż znajduje się ona obecnie w trakcie szczegółowych badań i dopiero rada ministrów powźmie ostateczną decyzję.

Następnie dr. Bartel polecił jednemu z urzędników rady ministrów odczytanie referatu komitetu ekonomicznego w sprawie udzielenia koncesji Harrimanna. Z referatu tego wynika, że tereny elektryfikacyjne mają obejmować teren 6 województw, t. j. przeszło 60 powiatów z 7 milionami ludności.

W dalszym ciągu referatu wspomnianego jest, że konsorcjum Harrimanna nie jest fachowym konsorcjum elektryfikacyjnym, ale raczej metalurgicznym, a

wiec konsorcjum temu chodzi o zrobienie interesu, gdyż Harrimanna posiada w Polsce 50% udziałów w przemyśle metalowym, 30% udziałów w produkcji cynkowej.

Dla rozpatrzenia szczegółowo traktnej umowy z konsorcjum Harrimanna wybrano specjalną komisję seimową pod przewodnictwem dr. Diamanda. Komisji weszli posłowie inż. Kosada (BB), prof. dr. Krzyżanowski (BB), Solański (BB), Zalewski (Klub Narodowy), inż. Szydłowski („Piast“), Była (Ch. D.), Wyrzykowski („Wyprawa“), i Zaremba (PPS).

Kto ma być zastępcą Prezydenta

Dyskusja nad rewizją konstytucji.

Warszawa, 28 lutego.

Na wstępie dzisiejszego posiedzenia sejmowej komisji konstytucyjnej poseł Graliński (Wyzwolenie) zaproponował, aby tytułem próby wybrać pierwszą podkomisję w ilości 9 osób, gdyby zaś okazało się później, że taka podkomisja jest zbyt liczna, to następnie mogłyby być mniej liczne. Podkomisja ta wybrałaby swego przewodniczącego i sprawo zdawcę. Ona też zwróciłaby się do plenarnej komisji o powołanie rzeczoznawców, których udział uważałaby za konieczny.

Pos. Bittner proponował określić zgóry ilość podkomisji, które należa-

by wybrać w składzie 5 osób.

Pos. Piłsudski uważa, że podkomisja powinna się składać z pięciu członków.

Po dyskusji formalnej nad tą kwestią zgodzono się, żeby narazie nie określać liczby podkomisji, ani składu liczebnego każdej z nich, ale wybrać pierwszą podkomisję, która zajęłaby się całokształtem kwestyj, dotyczących Prezydenta Rzplitej.

W myśl wniosku pos. Gralińskiego wybrano do tej pierwszej podkomisji 9 osób, z klubu BB Piłsudskiego i Lechnickiego; nazwiska dwóch członków z centrum ustalone będą później; z P. P. S. pos. Libermana, z Wyzwolenia p. Gra-

lińskiego, ze Stron. Chłopskiego. Wronę, ze stronnictwa narodowego, Winiarskiego, ewentualnie Kononickiego, z klubu Ukraińskiego i Błaszkiewicza.

Następnie przystąpiono do obrad rytrycznych nad kwestją zastępcy Prezydenta. Przewodniczący posłowski przypomina, że według obecnej konstytucji t. j. art. 40, gdzie jest mowa o krótkotrwałym zastępcie, zastępcą jest marszałek sejmowy; według konstytucji BB ma być prezes rady ministrów, a według propozycji klubu narodowego ma być prezes trybunału konstytucyjnego, a według propozycji klubu narodowego zastępcą ma być marszałek sejmowy, zle zachodzącej przeszkody marszałek senatu.

30 milionów dolarów

otrzymać ma Polska od króla zapalczanego Kreugera.

Przygotowania do rokowań o zmianę umowy zapalczanej.

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

W kołach gospodarczych krąży pogłoska, że ministerstwo skarbu prowadzi intensywne przygotowania do rokowań ze szwedzkim konsorcjum Kreugera w sprawie zmiany umowy o monopolu zapalczanym.

Rokowania te prawdopodobnie rozpoczyna się w końcu marca, a będą ukończone w kwietniu.

Jak słychać, rząd polski zamierza

oprzec propozycję zmiany warunków umowy na umowie gdańskiej, zawartej przed kilku dniami.

Jeżeli umowa zapalczana będzie zmieniona i oparta na wzorze, chociażby gdańskim, to wówczas Polska może osiągnąć kompensacyjną pożyczkę od konsorcjum szwedzkiego w wysokości przynajmniej 30.000.000 dolarów.

Dopływ tak znacznej gotówki powinien dodatnio wpłynąć na upłynnienie rynku pieniężnego.

Umowa likwidacyjna z Polską

przyjęta przez komisję parlamentarną Reichstagu

BERLIN, 28 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W połączonych komisjach parlamentarnych Reichstagu odbyło się dziś przed południem głosowanie nad planem Younga, oraz umowami likwidacyjnymi. Według komunikatu Biura Wolffa, komisje, po odrzuceniu wszystkich wniosków o zmianę, przyjęły 29-u głosami przeciwko 23 plan Younga. Za przyjęciem głosowali przedstawiciele socjaldemokratów, demokratów i niemieckiej

partii ludowej; przeciw — przedstawiciele niemiecko-narodowych, komunistów, partii gospodarczej i chrześcijańskiej partii narodowej. Przedstawiciele partii centrowej i bawarskiej partii ludowej (razem 11 głosów), wstrzymali się od głosowania.

Umowy likwidacyjne przyjęte zostały 28-u głosami przeciwko 24-m. Poseł niemieckiej partii ludowej dr. Schnee głosował razem z przedstawicielami partii opozycyjnych przeciwko umowom.

Morderca Halsmana.

Sam zgłosił się do policji w Wiedniu.

INSBRUK, 28 lutego.

(Telegram własny „Republiki“).

We Wiedniu zgłosił się do policji niejaki Johann Schneider, meldując iż jest sprawcą mordu i rabunku starego Halsmana.

Schneider, który pochodził z Czechosłowacji, spędził większą część swego życia na tularce w Rosji oraz w Turcji i miewał częste konflikty z władzami.

W sierpniu roku 1928, zamierzając udać się przez Schwarzenstein do Włoch, spotkał on Halsmana, którego prosił o jałmużnę, lecz wsparcia nie otrzymał.

Dwa dni potem, gdy ujrzał go w pobliżu huty Dominica zupełnie samego, ob-

rzucił go kamieniami. W ten sposób dokonał nad nim morderstwa, poczem go obrabował.

Po dokonaniu zbrodni udał się on do Niemiec, gdzie zaopatrzył się w nowe ubrania. W czasie procesu zwracał się on kilkakrotnie do rodziny zabitego, proponując odszkodowanie pieniężne, by w ten sposób naprawić swa zbrodnię. Propozycja ta nie została jednak przyjęta.

Wyrzuty sumienia nie dawały mu spokoju i postanowił wreszcie oddać się w ręce władz. Schneider został aresztowany. —

Posel Witos wydał sąd

za obrazę cxi swej wychowanki.

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

Sejmowa komisja śledcza w sprawie selskiej postanowiła na wczorajszym posiedzeniu wydać sądowi posła Witosowego Witos, oskarżonego przez swego wychowankę dr. Jarosza o obrazę cxi. Dr. Jarosz od kilku lat zwalcza posła Witosowego na terenie politycznym, a ten raz raz się razu pewnego o dr. Jarosza jest złodziejem, gdyż jeszcze z czasów studenckich ukradł on pieniądze z kasy bratniej pomocy a on — poseł Witos — zmuszony był pokryć brak.

Dr. Jarosz twierdzi, że poseł Witos kłamie i dlatego pociągnął go przed są-



Dzisiaj i dni następnych

Cwódz sezonul

Arcydzielo słynnej wytwórni Metro Goldwyn-Mayer, wykonane całkowicie dzięki najnowszemu wynalazkowi technicznemu w kolorach naturalnych. Olśniewająca feeria barw. Film, który czaruje i zachwyca.

„WIKING“

Romantyczne dzieje na słynnym jeziorze świata, Wikinów. Ich bohaterstwo, miłość i niezwykłe przygody w rolach głównych Nawa gwiazdy amerykańska Paulina Starke oraz Donald Crisp i Anders Randolf.

Wspaniała ilustracja muzyczna artysty symfonicznej pod dyrykcją Czudnowskiego.

Pocz. seansów o g 4 po poł. w sob. i niedz. o g. 12 w poł., ost. o g. 10 w. — Ceny miejsc na pierwszy seans od 1 zł., w soboty i niedz. od godz. 12-iej do 3-iej po południu wszystkie miejsca po 1 zł i 50 gr.

ZMIERZCH LABOUR PARTY.

polityczne Anglii, pływające usta wojnie korytem trzech partij — konserwatystów, labourystów i libe- — zostało wstrząśnięte pojawie- — i wydobyciem na powierzchnię — nowych stronnictw: lewego skrzy- — Labour Party oraz prawego skrzy- — konserwatystów.

prawicy fakt rozłam jest już do- — Nowa partja — Zjednoczona par- — tjalna (United Empire Party) — z inicjatywy lorda Beaver- — przy udziale i pomocy lorda — re. Lord Beaverbrook repre- — potężną grupę dzienników z — „Express“ na czele, lord Rother- — grupę prasową „Daily Mail“.

ewicy, w Labour Party, rozłam — się narazie wystąpieniem z — Labour Party (Niezależna — pracy) byłego jej założyciela z — czterdziestu lat — Ramsay Mac- — obecnego premiera W. Bry- — Niezależnej partji Pracy więk- — obyła sobie grupa radykalna pod — em J. Maxton'a. Ten to wzrost — żywiół radykalnych i nie- — opanowania go skłoniły Mac- — do wystąpienia z partji, która — do lat organiczną całość z La- — party. Aczkolwiek odłączenie się — ych od Labour Party nie na- — leższe, nie ulega wątpliwości, — bliższej przyszłości rozłam ob- — w postać formalną.

rozłamy, prawicowy i lewicowy, — w danej chwili wzrost prą- — ykalnych w Anglii. Radykalizm — radykalizm lewicy, czerpie przy- — siły i natchnienie z jednego i — nego źródła: z bankructwa La- — (obecnego rządu) i konserwa- — woc nierozwiązalnej dotąd — bezrobocia. Oba odłamy — i pra- — podkreślają w swych enun- — jeden i ten sam moment natury — — trwające od r. 1918 bezro- — — ogarnia półtora miliona lu- — — interpretuje, rzecz prosta, — temat lord Beaverbrook i jego — isaczki — Maxton i niezależni. — konkluzje prawych i inne lewych — głęboko sięgającej kwestji. Ale — punkcie zgodni są ze sobą za- — czerwony Maxton jak błękitny — rook, w ocenie metod leczenia — społecznego tak przez b. rząd — jak i przez obecny rząd Mac-

zewnie swej do P. T. czyteln- — ily Mail“ i „Daily Express“ lord — rook stwierdza, że „STARE ME — KONSERWATYSTÓW JAK I — METODY LABOUR PARTY — DŁY ZUPEŁNIE W ZASTOSO- — DO PROBLEMATU ŻYCIOWE — GLI, JAKIM JEST BEZROBO-

jedynym wyjściem z tego ślepe — ka jest i może być tylko przycię- — do pracy nad tym problemem — części składowych Imperjum — i wyzyskanie wszystkich — pomocy“.

zej mówiąc, lord Beaverbrook i — pa sędzi, iż usunąć klęskę bezro- — w Anglii (a w związku z tem i kry- — alowo - przemysłowy) uda się — przy czynnym współudziale do- — zająć połączeniu tychże domin- — ajów koronnych w jedną całość — w Unję celną.

te same, o ile chodzi o krytykę, — jako zajmuje wobec Labour Par- — tialnego gabinetu Maxton i więk- — independent Party. Pozytywne po-

stulaty Maxton'a zahaczają o program maximum labourystów i wybiegają da- leko poza to, co Labour Party głosiła w czasie wyborów jako program na dzień bieżący (z czego zresztą nie urzeczywist niła ani przecinka po dojściu do władzy).

Tak więc rząd Labour Party został wzięty między dwa ognie, Radykali pra- wicowi i radykali lewicowi — zresztą zupełnie obiektywnie — stwierdzają za- pełne fiasco rządu robotniczego na po- lu reform i akcji wewnętrznej. Nominal-

ny rewolucjonizm Macdonalda w dzie- dzinie polityki zagranicznej też stracił dużo ze swych pierwszych, rzekomych blasków, a konserwacja Iondyńska nie doszłaby wogóle do skutku, gdyby An- glja była dzisiaj w takiej „formie“ finan- sowej, że mogłaby sobie pozwolić na luk- sus kontynuowania swej polityki hege- monji na morzu i pierwszeństwa w wys- cigu zbrojeń morskich.

Zmierzch Labour Party, szybkje jej zużycie się i stępienie w walce z zagad-

nieniami społecznymi w samej Anglii na- stępuje pomimo pozornych sukcesów po- czątkowych Macdonalda w polityce świa- towej. Wychodzi on z założenia, iż moż- na uprawiać radykalizm w polityce ze- wnętrnej, pozostając oportunistą na te- renie krajowym. Metoda ta zawiodła. Rezultatem zaś jej bankructwa będzie widoczny już teraz wzrost radykalizmu na obu skrzydlach społecznych — pra- wem i lewem.

...

Nowy rząd Tardieu.

Rządy lewicy są już na czas długi pogrzebane.

Paryż, 27 lutego.

Tardieu znów zwyciężył. Jego odmo- wa udziału w nowym gabinecie była bez- pośrednią przyczyną upadku rządu Chautemps. Nowy gabinet padł zaraz przy pierwszym głosowaniu w parlamen- cie tak jak gabinet Ribota w 1914 roku i gabinet Francois-Marschala w 1924 r. Parlament tak samo niespodziewanie

obalił rząd lewicy jak to uczynił przed- ośmiu dniami z rządem środka. Gabinet Chautemps opierał się na radykałach, grupie Brianda oraz na części posłów, należących do grupy Louchera i mógł je- dynie istnieć przy cichem poparciu soc- jalistów. Wszystkie pozostałe grupy pa- lamentarne wypowiedziały się odrazu przeciw nowemu rządowi.

Rząd Chautemps mógł się jedynie u- trzymać przy władzy, gdyby posiadał w swym gronie wybitnych ministrów, któ- rzy potrafiliby przekonać parlament o konieczności pozostania przy władzy. Chautemps jest coppersmithem zdolnym czło- wiekiem, piastował w gabinecie Herriota tękę ministra spraw wewnętrznych, ale nie jest mówcą na wielką skalę. Przez długi okres czasu był on burm- strzem w Tours, spełniał powierzone mu zadanie bez zarzutu. Nigdy jednak nie był wybitnym parlamentarzystą i nie posiada zdolności, aby zostać dyktatorem parlamentu.

Pracowitość i rzetelność nie mogą być kwalifikacjami do objęcia stanowis- ka premiera w tak krytycznej chwili.

Bernard Shaw w „Wielkim Kramie“ każe swemu premierowi wypowiedzieć następujące słowa: „Ja zostałem tem- czem jestem, bo do niczego innego na świecie się nie nadawałem. Do Cha- utemps dałyby się zastosować te same słowa, ale wręcz w przeciwnym znacze- niu. „Ja się nadaje do wszystkiego tylko nie na stanowisko premiera“.

Upadek obecnego rządu przekreśla na dłuższy okres czasu możliwość powrotu do rządów lewicy.

Teraz powróci zapewne znów Tardieu, który pozbędzie się znanawidzonego mi- nistra finansów Chérona.

Briand jednak do nowego rządu znów wejdzie, gdyż Tardieu chce zach- wać jego linię polityki zagranicznej.

Nowy rząd będzie musiał w pierw- szym rzędzie

obniżyć stawki podatkowe,

a przede wszystkim wyrazić zgodę na zniesienie podatku dochodowego, który mają płacić zamężne kobiety pracujące.

Szybka zmiana gabinetów nie jest u- ważana za coś wyjątkowego i niema też mowy o tem jakoby parlament przecho- dził kryzys. Poprostu walka toczy się po- między lewym a prawym odłamek izby.

Tardieu jest wybitnym

przedstawicielem kapitału

i cała jego polityka będzie szła w kie- runku obniżenia ciężarów nałożonych na przemysł i handel. Należy się rów- nież liczyć z tem, że w razie dojścia do władzy Tardieu obejmie on z powrotem przewodnictwo delegacji na konferencję morską w Londynie i że wówczas dopro- wadzona ona zostanie dopiero do koń- ca.

Królowa szwedzka ciężko chora.

Rzym, 28 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Stan zdrowia królowej szwedzkiej znacznie się pogorszył w ciągu ostatnich dni. Lekarze nie tracą nadziei, aczkol- wiek organizm jest wyczerpany i łatwo mogą nastąpić komplikacje nieprzewi- dziane. Przy łożu chorej jest obecnie książe następca tronu.

Nowy rozłam wśród ko- munistów niemieckich.

Berlin, 28 lutego.

Grupa 60 funkcjonariuszy komunisty- cznych, którzy ogłosili dzisiaj odezwę przeciwko polityce oficjalnej centrali par- tji komunistycznej Niemiec, wkluczona została z partji.

Tardieu napotyka na trudności.

Intervencja Poincaré'ego i opozycja radykałów.

Paryż, 28 lutego.

Wczorajsze konferencje Tardieu i zabieg Poincaré'ego nie posunęły spra- wy likwidacji przesilenia gabinetowego na krok naprzód.

Wprawdzie w kołach parlamentar- nych mówi się wiele o odprężeniu w ogólnej sytuacji, ale szczególnie u rady- kałów w prasie lewicowej oraz rady- kalnej odprężenia tego nie widać.

Paryż, 28 lutego.

Poincaré opublikował dzisiaj odezwę do stronnictw politycznych, wzywając je do poparcia usiłowań Tardieu w two- rzeniu gabinetu koncentracyjnego.

Wezwanie Poincaré'ego komentowane jest jako dowód, że akcja Tardieu napo- tyka na duże trudności.

Prasa lewicowa odnosi się jednak niechętnie do interwencji Poincaré'ego i stwierdza, że pierwszym warunkiem, od którego radykałowie uzależniają swój udział w rządzie jest zrzeczenie się przez Tardieu misji formowania rządu.

**

Paryż, 28 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Tardieu w ciągu dzisiejszego przed- południa, kontynuował narady z szere- gem osobistości politycznych, w godzi- nach popołudniowych zaś złożył wizy- tę Poincaré'emu.

Na godziny popołudniowe zapowię- dziana jest wizyta Tardieu u prezyden- ta republiki Doumerguea.

Grupa socjalistów izby deputowa- nych zgłosiła w izbie oświadczenie, w którym zarzuca Tardieu chęć systema- tycznego przedłużania kryzysu i prote- stuje przeciwko temu.

**

Paryż, 28 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Sytuacja polityczna w dalszym ciągu jest niewyjaśniona.

Grupa lewicy radykalnej ogromną większością odrzuciła wniosek skierowa- ny przeciwko Tardieu. Decyzja ta jest symptomatyczna i zdaje się świadczyć o zwrocie, jaki w stosunku do osoby p. Tardieu dokonał się w umysłach szere- gu deputowanych.

**

Paryż, 28 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Kryzys gabinetowy ma przebieg nor- malny, zbliżając się ku końcowi. Nie można jednak spodziewać się, aby na- stąpiło to bardzo szybko. Wczoraj Tar- dieu oświadczył przedstawicielom pra- sy, że gabinet jego będzie utworzony nie wcześniej, jak w niedzielę.

Łatwe są do zrozumienia powody, dla których nowy premier działa bez

wielkiego pośpiechu. Należy poczekać kilka dni, aby napiętności po ostrej bi- twie, stoczonej onegdaj w izbie, uspokoiły się. Dzień wczorajszy potwierdził słuszność wyrachowania Tardieu.

Wrzenie w izbie nieco się uspokoiło, a w kuluarach atmosfera stała się mniej naprężona.

Ogólna uwaga oddawna jest zwróco- na na grupę socjalnych radykałów. Zwolennicy Tardieu usiłują wciągnąć do koalicji rządowej prawie skrzydło stron- nictwa radykalnego. Możliwe jest, że próba ta będzie uwieńczona powodze- niem, chociaż stanowisko większości grupy socjalnych radykałów jest do- tychczas nieprzejednane. Nie ma ono nic przeciwko koalicyjnemu gabinetowi, lecz nie chce widzieć na jego czele Tardieu. Zgadza się natomiast na Brianda, albo na senatora Rene Besnarda b. ministra wojny w gabinecie Chautemps i b. po- sła przy Kwirynale.

**

Paryż, 28 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Organa nacjonalistyczne są zdania, że ukonstytuowanie nowej większości t. zw. koalicyjnej jest naogół niemożliwe. Dla o ewentualności powstania gabinetu koalicyjnego mówi „La Victoire“ Gusta- ve Herve: W danym wypadku grupa radykalno - socjalistyczna nie życzy so- bie współpracy z przyjaciółmi politycz- nymi Brianda. Nie jest to zwykły ka- prys z ich strony. Dzieli ich od całej gru- py stronnictw narodowych głęboka przepaść, którą wykopała zasadnicza różnica zdań w sprawach szkolnych i religijnych, w kwestji zasadniczej i naj- donioślej ze wszystkich — wycho- wania młodzieży. Powstają pytania kto wykształci dusze pokolenia, które sta- nowić będzie przyszła Francja. Czy wy- chowawcami tych będzie nacjonalisty- czna i ateuszowska masoneria, czy reli- gija chrześcijańska. Millerand zrozu- miał sytuację, i widzimy, z jaką wście- kłością masoneria wymiotła go z Pa- łacu Elizejskiego Poincaré nie chciał te- go zrozumieć, albo rozmyślnie skłonił się ku republice masonskiej. Obecnie na- stąpiła kolej na Tardieu. Musi on spoj- rzeć w oczy niebezpieczeństwu i zająć odpowiednie stanowisko. Trzeba być albo z masonerją, albo z kościołem, z kartelem lewicowym, albo ze stronnict- wami narodowymi, stojącymi w opo- zycji do kartelu. Przy obecnym regimie parlamentarnym zagadnienie jest nie do rozwiązania, dlatego też należy konie- cznie postawić zagadnienie rewizji kon- stytucji i stworzyć w całym kraju wiel- ką falę narodową, która jedynie zdoła uwolnić nas od polityków i koterji, od której Francja może zginąć.

Afera szajki Baskina.

Rewident z Waszyngtonu bada działalność konsulatu amerykańskiego w Warszawie.

Nadużycia zostały uawnione przez kontrolę emigrantów w portach zagran.

Olbrymia afera paszportów i wiz wyjazdowych do Stanów Zjednoczonych, wykryta w konsulacie amerykańskim w Warszawie, nie przestaje budzić żywego zainteresowania.

Nadużycia w konsulacie amerykańskim w Warszawie nie należą do rzadkości.

Pamiętny jest wypadek, kiedy w roku 1922 wpływowy urzędnik i kasjer konsulatu amerykańskiego w Warszawie, **Urbański**, prowadzący życie hulaszczcze, zdefraudował 5.000 dolarów, a gdy sprawa się wykryła popełnił samobójstwo w jednym z dancinów.

Wiadomość o nowych nadużyciach w konsulacie amerykańskim w Warszawie wywołała duże poruszenie władz rządowych w Stanach Zjednoczonych.

Konsul generalny **p. Cole**, któremu w wysokim stopniu zawdzięczać należy wykrycie afery paszportowej i wizowej, codziennie wysyłał meldunki telegraficzne do departamentu stanu w Waszyngtonie o przebiegu dochodzenia.

W związku z tą aferą przybył do Warszawy

specjalnie delegowany z Waszyngtonu wysoki urzędnik departamentu stanu **p. Wilson**, celem dokonania inspekcji w konsulacie amerykańskim w Warszawie.

P. Wilson jest inspektorem konsulatów amerykańskich w Europie.

Po przybyciu do konsulatu, **p. Wilson** kazał sobie przedłożyć wszystkie dokumenty, związane z aferą paszportów i wiz.

Zapoznawszy się z biegiem sprawy, delegat rządu Stanów Zjednoczonych wyraził uznanie konsulowi generalnemu, **p. Cole**, oraz złożył specjalne podziękowanie władzom polskim za tak szybkie przeprowadzenie śledztwa, które spoczywa w rękach sędziego śledczego do spraw wyjątkowego znaczenia, **p. Witulskiego**.

Jak słychać, **p. Wilson** zamierza za pośrednictwem głównej komendy policji przeznaczyć

wysoką nagrodę pieniężną dla przodownika policji państwowej w Nieświeżu, **Stefana Stryjewskiego**, który pierwszy wpadł na trop afery Baskina i zawiadomił władze śledcze o swem niezwykłym odkryciu.

W toku śledztwa, prowadzonego nadal z całą energią, wyszła na jaw nowa okoliczność.

Po opuszczeniu Warszawy przez wice-konsula **Halla** banda fałszerska Baskina zaczęła podrabiać na wizach podpis nowoprzybyłego konsula amerykańskiego, **p. Corcorena**.

Robiono to, tak misternie, że sam **p. Corcorena**, gdy przedstawiono mu sfalszowane dokumenty dopiero po dłuższym zastanowieniu stwierdził, że podpis jego jest podrobiony.

Obecnie sędzia śledczy, **p. Witulski** polecił przeprowadzić ekspertyze grafologiczną sfalszowanych podpisów, celem ustalenia, kto z pośród bandy fałszerzy prowadził dział „kaligrafii”.

Do wykrycia afery paszportów i wiz przyczynił się w wysokiej mierze pomysł konsula **Concorena**.

Bedąc na tropie afery, zwrócił się do wszystkich linii okretowych z zadaniem sporządzenia listy osób, które nabyły bilety okretowe na wyjazd do Ameryki.

Jednocześnie do portów w Neapolu, Cherbourgu, Bremie, Hamburgu i Gdańsku wysłano urzędników konsularnych z wykazami osób, które otrzymały wizy wyjazdowe.

Przy porównaniu tych list cała afera wyszła na jaw.

Okazało się, że biletów okretowych sprzedawano znacznie więcej, aniżeli było wydanych wiz.

Afera Baskina przybiera szersze rozmiary, gdyż w toku śledztwa ustalono, że Warszawa nie była jedynym i wyłącznym terenem, na którym prowadzona była akcja fałszerstwa paszportów i wiz.

Kwatery „sztabu” fałszerzy znajdowały się w kilku ośrodkach, a więc w Białymstoku, Wysoko - Mazowieckiem, Ostrowiu i Sokolowie, gdzie w tej chwili gdy to piszemy, policja dokonuje licznych rewizji i aresztowań.

Wroc' neli kochankę z konduktu pogrzebowego.

Tumul podczas eksportacji zwłok ojca, zabitego przez córkę.

W dniu wczorajszym z domu przy ulicy Nowo - Marysińskiej 8, wyruszył kondukt pogrzebowy zabitego przez córkę 42-letniego **Józefa Kowalczyka**.

W pogrzebie wzięli udział liczni znajomi, tudzież liczni nieznajomi, wiedzeni ciekawością.

Pogrzeb jednak zakończył się dość niezwykle. Gdy kondukt pogrzebowy znalazł się na ulicy Brzezińskiej w pobliżu cmentarza na Dołach, wśród uczestników pogrzebu zaplanowało poruszenie, a następnie wybuchły krzyki. Okazało

się, że grupa bliższych znajomych **Kowalczykowej**, na widok kochanki zabitego, młodej 17-letniej dziewczyny, początkowo grzecznie starała się ją skłonić do opuszczenia konduktu, a następnie, gdy ta stawiała opór siłą wyprowadziła ją z pośród idących za trumną, przyczem nie obeszło się bez razów.

Policja przybyła na krzyk poturbowana, wzięła ją pod opiekę i przeprowadziła do domu, gdyż rozgorzyczeni uczestnicy pogrzebu chcieli urządzić nad nią samosąd. w.

Pożar w więzieniu.

Kobiety przeprowadzono do oddziału męskiego.

W dniu wczorajszym urząd śledczy w Łodzi otrzymał zawiadomienie, że w więzieniu w Sieradzu, gdzie odsiadują karę około 47 aresztantek wybuchł pożar, który zagrażał życiu aresztantek.

Wśród uwięzionych kobiet powstała nieopisana wprost panika. Rzuciły się one ku drzwiom, pragnąc uciec przed ogniem.

Zarząd więzienia zwrócił się natychmiast o pomoc do policji, która po przybyciu na miejsce opanowała sytuację, wyprowadzając aresztantki na dziedzińiec, gdzie otoczono je silnym kordonem policji. Jednocześnie opróżniono kilka cel w oddziale dla więźniów mężczyzn, który graniczy z płonącym budynkiem.

Na ratunek budynku więziennego przybyła straż pożarna z Sieradza, oraz okolicznych osad. Zbiorowymi siłami po

dwugodzinnej akcji pożar zlokalizowano. Dochodzenie przeprowadzone przez policję ustaliło, że pożar wynikł z przychylny wadliwego urządzenia przewodów kominowych, od którego zapalił się dach.

Ogień zniszczył doszczętnie dach na budynku więzienia dla kobiet, oraz część urządzenia wewnętrznego wyżej położonych cel, tak że budynek ten narazie nie jest zdalny do użytku. w.

Ewenement sezonu

DJABLICA Z TRYPOLISU

z LIANA HAID

wkrótce „Palace”

I-szy Dźwiękowy „SPLENDID”

Kino-Teatr w Łodzi „Western - Electric”

Dzisiaj i dni następnych!

3 zdumiewające przeboje dźwiękowe 3

Upadły Anioł

Dramat „giris'y.”

Muzyka wielu narodów.

Piosenki niemiecka, włoska, francuska, hiszpańska angielska:

Gdy noc zapada.

Intermezzo śpiewno-taneczne.

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10-ej wiecz.

Ceny miejsc (do godz. 6.15) zł. 1, 2, 3.



Dzisiaj i dni następnych!

Dramat kobiety żądnej miłości, bogactwa i sławy p. t.

Królowa bez korony

Reżyserji Franka Lloyd.

W rolach głównych:

Corrinne Griffith
VICTOR VARCONI

Orkiestra symfoniczna pod batutą SZ. BAJGELMANA.

I
II
III
IV
V

VII PRZYKAZANIE (NIE KRADNIJ).

XI Przykazanie

„LUNY”

Wszystcy winni film „ŚÓDM PRZYKAZANIE” obejrzeć, gdyż treścią zachwyca — a grają...

Janet Gaynor

i Charles Farrell

Tomaszów-Mazowiecki

(Tel. od wł. korespondenta)

Fabryka tomaszowskiej wełny kowej przerywa pracę na czas niemożliwy i udzieliła robotnikom 2-tygodniowego wymówienia. W ten sposób przeszło 500 ludzi straci pracę.

W Tomaszowie zorganizowany drugi związek rzemieślniczy, którego najbliższych zwolnie walne madzenie swych członków celem niania wyboru prezydium.

Dzisiaj zakończony zostanie 2-tygodniowy kurs skoszarowania żył wojskowego i wychowania fizycznego w związku z tem przyjechał do szowa major Gronowski, obwodowy mendant 28 p. Strz. Kan.

W sobotę 15 marca odbędzie się uroczyste otwarcie lokalu żyłowego klubu sportowego „Hakoah”, oraz danie żetonów zasłużonym członkom.

W miesiącu lutym do wydziału wotności publicznej zgłoszono 5 wadków jaglicy. Ilość chorób zakaźnych w stosunku do poprzednich miesięcy nie się zmniejszyła.

Na onegdajszym walnym zebraniu członków Banku współdzielczego wszechnego, na którym omawiana sprawa likwidacji banku, wyłoniono misję w składzie 5 osób, która zadaje o dalszej egzystencji banku.

Piotrków-Trybunałski

(Telefonem od własnego korespondenta)

Według ostatniego sprawozdania O. P. P., w Piotrkowie zorganizowano w ciągu ostatniego tygodnia szereg czytań na temat „Walka chemiczna o obrona ludności cywilnej”. Odczytu wysłuchało ogółem 3.320 osób.

Cena mięsa wołowego została magistrat obniżona do 2.15 zł. za kilogram.

Decyzję tę powziął magistrat da cechu rzeźniczego.

Przed sądem okręgowym w Piotrkowie stanął wczoraj Ignacy Gawęda, który recydywista, oskarżony o dokonanie większej kradzieży we wsi Maków. Sąd skazał Gawędę na 4 lata więzienia.

Ulica Hrabiowska--„centrum“ Łodzi...

Fantastyczne urojenia magistrackie. — Plan regulacji miasta, który nie jeszcze nie reguluje i pieniądze, które już teraz trzeba wpłacać do miejskiej kasy...

Plan regulacyjny miasta Łodzi, który niebawem wejdzie pod obrady rady miejskiej, stworzy już, mimo iż znajduje się dopiero w sferze projektów niezwykle zawiąlane sytuacje prawne w niezliczonej ilości wypadków. Pierwotny projekt regulacyjny, opracowany przez prof. Michalskiego spotkał się z tak licznymi zarzutami ze wszystkich bez wyjątku warstw społeczeństwa, że naturalnym następstwem rzeczy było, iż magistrat musiał zwrócić się do miarodajnych towarzystw urbanistycznych, do stowarzyszeń architektów itd., by

PROJEKT TEN SKORYGOWALI, a raczej opracowali do niego poprawki, które byłyby bardziej przystosowane do życia i nie obracały się w sferze fantazji, podobnie jak pierwowzór.

Tymczasem, mimo, że plan regulacyjny nie jest jeszcze zatwierdzony, mimo, że niewiadomo jaka będzie jego ostateczna redakcja, magistrat, w tych wypadkach, kiedy uważa to dla siebie za wygodne, poczyna nagiąć interesy obywateli do projektu prof. Michalskiego. Jako przykład niechaj posłuży niezwykle fakt, tak jaskrawy, że nie wymaga szerszych komentarzy.

Wiadomą jest rzeczą, że magistrat pobiera ustawowo podatek od niezabudowanych placów, przy czem norma tego podatku uzależ-

niona jest od miejsca położenia placu. Tak więc od placów położonych w śródmieściu pobiera się 1 proc. ich wartości, a od placów położonych na krańcach miasta — pół procent ich wartości rocznie.

Lecz oto niedawno, właściciele placów niezabudowanych położonych przy **ULICY HRABIOWSKIEJ,**

otrzymali nakaz płatniczy, wzywający do uiszczenia podatku w wysokości 1 procent. Podkreślić należy, ku uwadze tych, którzy nie wiedzą, gdzie jest ulica Hrabiowska w Łodzi, że leży ona na głuchym krańcu miasta. Właściwie jest to jeszcze gołe pole, albowiem niema dotąd żadnych zabudowań. Leży za ulicą Inżynierską, na której znajduje się rzeźnia miejska, za ulicą Wołową, tam, gdzie ruchu ludności niema jeszcze niemal wcale. Nazywa się mimo to arystokratycznie „Hrabiowską“ najprawdopodobniej dlatego, że znajdują się tam place, będące własnością hrabiów Raczyńskich.

Właściciele i administratorowie tych placów, po otrzymaniu nakazów płatniczych, przekonani, że zaszła omyłka, udali się do magistratu, by zapytać, dla czego wyznaczono im podatek w wysokości 1 proc., podczas gdy w myśl ustawy taka stawka obowiązuje tylko dla

placów znajdujących się w śródmieściu. Odpowiedź, którą otrzymali, jest do prawdy nielada kwiatkiem.

— Plan regulacyjny miasta Łodzi — oświadczył jeden z urzędników wydziału podatkowego — według projektu prof. Michalskiego, przewiduje wielki rozrost Łodzi w ciągu stu lat. Według tego projektu ulicą Hrabiowską przechodzić będzie wielka spacerowa aleja. Będzie więc to ulica pryncypalna, a tem samem place przy niej położone, muszą opłacać podatek w wysokości 1 proc.

Mimo, iż zarządzający placami twierdzili, iż nie można uważać już obecnie ulicy, znajdującej się na peryferiach miasta, głuchej, niezabudowanej, za pryncypalną, tylko dlatego, że tak przewiduje projekt regulacyjny, który nadto nie został jeszcze uchwalony, magistrat pozostał przy swem oświadczeniu i w miarę podatku nie zmniejszył.

Komentarze są chyba zupełnie zbyteczne.

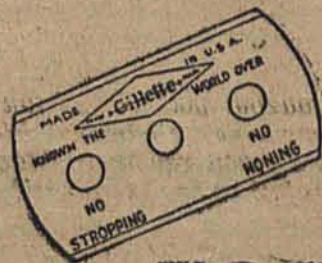
K.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Ostrze nożyka decyduje o dokładnym ogoleniu

dlatego nożyki Gillette wykonane z najlepszej stali i wystrzone z matematyczną dokładnością, gołą wielotrotnie i znakomicie.

Miej zawsze zapas nożyków Gillette.



Gillette

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Pomoc dla ofiar wypadków samochodowych.

Gdzie będą znajdować się podręczne apteczki.

Ofiary katastrof samochodowych dłużej nie mogą czekać na pomoc lekarską, zwłaszcza gdy nieszczęśliwy wypadek zdarzy się na drodze zdaleka od miasta. Trzeba zorganizować jakąś pomoc ratowniczą na szosach. W tym celu z inicjatywy ministerstwa robót publicznych podjęto akcję organizacji ratownictwa na drogach. Pierwszym zarządzeniem, jakie w tej mierze wydano, był nakaz zaopatrzenia wszystkich autobusów w apteczki podręczne. Obecnie ministerstwo postanowiło zaopatrzyć w takie apteczki również służbę drogową.

Inicjatywę do tego dał łódzki klub samochodowy, który postanowił wprowadzić na terenie województwa łódzkiego ratownictwo dla ofiar wypadków samochodowych. Obecnie akcję tę ujęły w swe ręce władze państwowe. Jak się dowiadujemy, na wszystkich drogach publicznych, na zabudowaniach w których mieszkają funkcjonariusze służby drogowej, na budynkach posterunków policyjnych itd. umieszczony będzie znak czerwonego krzyża, aby zdaleka widocznym było, dokąd skierować się w razie nieszczęśliwego wypadku. Organizacją tego pogotowia drogowego zajmie się wydział drogowy urzędu wojewódzkiego.

Niezależnie od powyższego we wszystkich szkołach szoferskich będą zorganizowane z polecenia władz obowiązkowe kursy ratownictwa. i.

Kolonje letnie dla dzieci

kosztem prawie miliona złotych. 12.000 dzieci zaczerpnie latem świeżego powietrza.

Dnia 26 lutego r. b. odbyło się w urzędzie wojewódzkim posiedzenie wojewódzkiej komisji do spraw kolonji letnich, na którym rozpatrzony i przyjęty został preliminarz akcji kolonji letnich, zamierzanych w bieżącym sezonie letnim.

Według przyjętego preliminarza koszt kolonji dla 12 tysięcy dzieci wyniosą przeszło 900 tys. złotych.

Kolonje urządzane będą przeważnie w miesiącach lipcu i sierpniu, co jednak

nie wyklucza faktu, że niektóre instytucje wprowadziły u siebie 3 i 4 sezony kolonji, które rozpoczyna się już w mies. czerwcu, a skończą we wrześniu. Z preliminarza wynikało również, że najczęściej rozpowszechnionym typem kolonji, są kolonie leczniczo-wypoczynkowe oraz typ półkolonji, przyjęty częściowo przez miasta, który ma tę zaletę, że przy minimal. kosztach (od 40 do 80 gr. dziennie za dziecko) można wysłać znaczną ilość dzieci.

Pilne sprawy miejskie

na porządku dziennym najbliższych posiedzeń Rady miejskiej.

W środę, dnia 5 marca r. b., o godzinie 19-ej i pół w siedzibie radzieckiej odbędzie się posiedzenie komisji finansowo-budżetowej.

Na porządku dziennym znajdują się następujące sprawy: upoważnienia magistratu do sprzedaży akcji 5-ej emisji Sp. Akc. „Kolej Elektryczna Łódzka, wybudowania na terenie rzeźni miejskiej janki mięsnej i rzeźni sanitarnej oraz przyznania Zarządowi związku miast polskich pożyczki z funduszów miejskich w kwocie zł. 30.000.

W czwartek, dnia 6 marca r. b. o godzinie 19-ej i pół odbędzie się posiedzenie rady miejskiej.

Na porządku dziennym poza sprawami, które rozpatrzone zostaną, na środowym posiedzeniu komisji finansowo-budżetowej, znajdują się m. in. sprawy wyborów 2 delegatów rady miejskiej do Komitetu nagrody literackiej, m. Łodzi

„BIAŁE TYGODNIE“

„Białe Tygodnie“ urządzone przez znaną ze swej solidności i przedsięwzięcia firmę E. Wistehube, Łódź, ulica Piotrkowska Nr. 148 zyskały sympatię i wzbudziły zainteresowanie szerokich warstw ludności naszego miasta. Zniżone ceny, fachowa i sympatyczna obsługa, a nade wszystko wielki wybór — oto przyczyny, dla których „Białe Tygodnie“ cieszą się zasłużonym powodzeniem. Podkreślić należy, że firma E. Wistehube zwraca również uwagę na stronę artystyczną zorganizowanej imprezy, o czem przekonanie mogą wszystkich efektowne i nadzwyczaj gustownie urządzone wystawy.

na rok 1930 i 34 opiekunów społecznych i tyluż zastępców wprowadzenia udzielenia przez urząd meldunkowy informacji adresowych przez telefon, ustalenia systemu przydziału mieszkań oraz ustalenia wysokości czynszu komornianego w kolonji mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim.

Poza tem na porządku dziennym obrad znajdują się sprawy zawieszenia rozpatrzenia podań budowlanych i szereg wniosków komisji pracy w sprawach personalnych i emerytalnych.

Jutro w niedzielę o godz. 12-ej w poł. punktu, w Sali Kina

„SPLENDID“
Narutowicza 20

w dwugodzinnym programie

WŁADZIO ZWIRLICZ

słynny młodociany telepata.

Doświadczenia na sali z objaśnieniami naukowymi.

SUGESTJA I TELEPATJA

Każdy z widzów może zadawać pytania Kasa czynna w sobotę od godz. 3.30 w niedzielę od 11 rano.

Ceny biletów zł. 1, 2, 3, 4.



KRONIKA
MARZEC
1
OBOTA

Dzisiaj Albina
Jutro: Heleny

Wschód słońca	6.23
Zachód słońca	17.13
Wschód księżycy	7.31
Zachód księżycy	03.37
Długość dnia	13.24
Przybyło dnia	3.44

Maso weksli na Lwów

Pr. od sztuki bez względu na wysokość zalatwia DOM BANKOWY JAKOB Lwów, 3 Maja 12.

Wyplaty zapomóg dla najbiedniejszych.

odbywać się będą wyplaty?

komitet niesienia pomocy dla najbiedszych zawiadamia, że wyplaty odbywać się w następującym porządku:

1 marca r. b. odbędą się wyplaty zapomóg osobom, których nazwiska znajdują się na listach: A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, R, S, T, U, W, Z.

Technika wyplat będzie następująca: wózek oddziału wywołuje nazwisko pasanta, wywołany podejździe, podowod, stwierdzający jego tożsamość i legitymację z P. U. P. P., kierownik pomocnikowi sumę wyplaconą, przy jakiej sumie podaje, a pomocnik prowadzi jeszcze raz dowody, wyplaconą sumę bezrobotnemu i odbiera pokwitowanie.

Przypominamy jeszcze raz, że lokale znajdują się w Helenowie i w fałszywej Stolarowa przy Rzgowskiej 26. Komitet uprasza zainteresowanych, aby przybywali regularnie na swoje w oznaczone dni, gdyż tylko w ten sposób uniknie się trudności przy wyplatach.

Jan Tuwim — dla biednych łódzkich dzieci.

„Klub“ pieniężny poety wobec rodzinnego miasta.

Wzrost nagrody literackiej m. Łodzi 1928, znakomity poeta Julian Tuwim przesłał na ręce p. prezesa rady miejskiej list, w którym stwierdza, iż w stosunku do swego rodzinnego miasta nie tylko do długu honoru, ale i długu pieniężnego.

W poczet tego „długu“ laureat m. Łodzi przesłał zł. 500 dla dzieci bezrobotnych.

W tym celu przekazana została przez p. Holcgrebera wydziałowi opieki społecznej, z przeznaczeniem na cel ten suma przez ofiarodawcę.

Ważne do przewożenia mięsa

Ważne do przewożenia mięsa

Ważne do przewożenia mięsa

Ważne do przewożenia mięsa

Ważne do przewożenia mięsa

Ważne do przewożenia mięsa

Ważne do przewożenia mięsa

Ważne do przewożenia mięsa



Ulotki i fotografie.

Teatr Miejski rozsyła pocztą i rozdaje jakieś ulotki, zatytułowane: „Teatr społeczny w Łodzi”.

Dotychczas ten sposób reklamy ulotkowej nie był przez teatry stosowany, a w ciągu lat ostatnich zanębiały go nawet kina. Obecnie rozdają ulotki, oprócz teatru jeszcze sklepy Perfumeryjne, fabryki pasty do butów, chiromantki, wreszcie niejaki „mistrz Pyffello”, który „przenosiada przyszłość” i daje rozliczne dobre rady.

Artykuł, rozdawany w formie ulotek, jest podobno przedrukowany z „Wiadomości Literackich” i podpisany przez nieznanego nam p. Rpszarda Judyma. Artykuł jest panegirkiem na cześć p. Adwentowicza i pretenduje do roli „noża w brzuch” wszystkich jego przeciwników. Jest zresztą tak płaski, że w zupełności odpowiada swemu ulotkowemu przeznaczeniu na zamówienie p. Adwentowicza. Szkoda, że na ulotce niema daty, bo moglibyśmy sprawdzić, czy „Wiadomości Literackie” nie przedrukowały go z ulotki, zdobiąc go w trzy fotografie.

Szkoda też, że niema fotografii na ulotkach. Mistrz Pyffello i potwór z „mauzolem osobliwości” — drukują na ulotkach również i fotografie. r. k.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w sobotę, o godzinie 4-ej po południu po cenach najniższych „DZIELNY WOJAK SZWEJK”.

Dziś, w sobotę i jutrow w niedzielę o godzinie 8.30 wieczorem „PRZESTĘPCY”. F. Brucknera

Jutro, w niedzielę o godzinie 4-ej po poł. po cenach popularnych „OJCIEC” Strindberga.

TEATR KAMERALNY.

Dziś, w sobotę o godzinie 8.30 i dni następnych wesola, efektowna, współczesna komedia Pawła Franka „Grand-Hotel” Podobnie, jak i na scenach zagranicznych doskonała sztuka ta odniosła podczas wczorajszej premiery pełny sukces artystyczny. Rolę popisową odgrywa Zofia Marciniowska, a dalej: L. Trapszówna, St. Danilowicz, St. Michalak, M. Melina, W. Sebor, Wł. Staszewski i L. Tatarski.

„GRAND-HOTEL W PARYŻU I LONDYNIE”. Wystawiona wczoraj po raz pierwszy w Teatrze Kameralnym komedia wiedeńska Pawła Franka „Grand-Hotel”, została przetłumaczona na język francuski i angielski i w tym sezonie jeszcze wchodzi na afisz jednego z teatrów paryskich i jednego z berlińskich.

OSTATNIE POWTÓRZENIA „KOCHANKA PANI VIDAL”.

Dziś w sobotę o godzinie 4.30 po poł. po raz bezwzględnie ostatni świetna komedia Verneuil’a „Kochanek Pani Vidal” z Zofią Marciniowską w roli głównej. Ceny najniższe

Jutro, w niedzielę o godzinie 4.30 ostatnie powtórzenie głośnego dramatu Kaisera „DZIEŃ PAŹDZIERNIKOWY” w premierowej obsadzie.

TEATR POPULARNY.

Dziś w sobotę, przygotowywana z wielkim nakładem pracy i w specjalnej inscenizacji reż. L. Zbuckiego frapująca dramatyczna sztuka F. Fischera „BIAŁA NIEWOLNICA” w 3-ach aktach 19 obrazach. Rewelacyjna sztuka ta osnuta na tle tragedii kobiet, które dostały się w ręce handlarzy żywym towarem. Jako zaś taka posiada głębokie społeczne walory i zasługuje na uwagę. Udział biorą: B. Skupiska, Paczkówna, Pilarska, Puchniewska, Waczyńska, Dębicz, Górecki, Madaliński, Matuszkiewicz, Skorasiński, Woźnik i L. Zbucki

W niedzielę dwa razy, poniedziałek i dni następne „Biała Niewolnica”.

„KOT W BUTACH”.

Dziś, w sobotę o godzinie 4.30 po południu i w niedzielę o godz. 12-ej w południe, celem uprzyjemnienia naszym miłusińskim końca karnawału, dana będzie wesola kolorowa, przeplatana czarodziejskimi efektami i korowodami bałkańskimi „Kot w butach”. Na ostatki dla dzieci, t. j. we wtorek, dnia 4 marca r. b. kierownictwo Teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej Nr. 18, pragnąc umilić naszym „miłusińskim” ostatni dzień karnawału urządza dwa przedstawienia przemijającej bajki „Kot w butach” — jedno o godz. 12-ej w południe, drugie o godz. 4 po południu. W przerwach dzieci będą podejmowane przez pp. artystki i artystów słodczymi w postaci: paczków, czekoladek, cukierków itp. Bilety do nabycia w kasie teatru

TEATR GEYFROWSKI

Dziś, w sobotę, o godzinie 8.30 wieczorem i w niedzielę o godz. 4 po poł. i o 8.30 wiecz. przeżabawna krotoczwila Möllera „ZONGLERKA Z VARIETE” w reżyserji Włodzimierza Ziemińskiego. Obsadę stanowią: Brzozowska, Górowski, Horowicz, Relewicz-Ziemińska, Warchałowski, Ziemiński.

TEATR „ARARAT”.

Dziś, w sobotę dwa przedstawienia: o godzinie 7.30 i o 9.30 wieczorem nowego przeboju p. n. „BEZ GŁOWY!” — Kasa czynna od godziny 11 — 1 i od 5 po południu

W niedzielę dnia 2 marca r. b. w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

B. P.

Balbiny z Kempnerów

Krośoszyńskiej

odbędzie się o godz. 11-ej przed południem nabożeństwo żałobne w synagodze Domu Starców przy ulicy Pomorskiej Nr. 54, a o godzinie 12-ej odsłonięcie pomnika na cmentarzu izraelskim.

O żałobnych tych uroczystościach zawiadania krewnych, przyjaciół i znajomych RODZINA.

Walne zebranie T-wa „Lokator” Zostało ono przekształcone na spółdzielnię budowlaną.

W dniu wczorajszym w lokalu O. K. Z. Z. przy ulicy Narutowicza 50 odbyło się walne zebranie T-wa Lokator w II terminie.

Zebranie zajął prezes T-wa Lokator dr. Mierzyński, który powołał na przewodniczącego p. Szewczyka.

Sekretarzowali pp. Malinowski i Sal ski, na asesorów powołano pp. Heliński go, Szczapę, Gajdę i Kaczmarka.

Na wstępie obrad, po przyjęciu do wiadomości porządku dziennego zabrał głos przewodniczący T-wa Lokator dr. Mierzyński który zdał obszernie sprawozdanie z działalności T-wa za rok ubiegły.

Przedewszystkiem dr. Mierzyński za komunikował zebraniem, że w roku ubiegłym wykończone nowe dwa domy o 64 mieszkaniach jedno i dwuizbowych.

Co się tyczy najbliższych planów towarzystwa Lokator to dzięki stanowisku Komitetu Rozbudowy Miasta który na rok 1930 przyznał T-wu Lokator 1,215,000 zł. można będzie wykończyć szósty już z rzędu dom przy ulicy Lokatorskiej. Dzięki prowadzeniu robót systemem półgospodarczym mieszkania jednoizbowe z kuchnią nie będą kosztowały drożej jak 30 zł. miesięcznie.

Następnie na porządek dzienny wplęła sprawą bardzo przykrym.

Oto grupa lokatorów domów przy ul. Lokatorskiej mylnie interpretując żądania i cele Towarzystwa Lokator zażądała przekształcenia T-wa na spółdzielnię w tym jednak sensie, by domy te należały wyłącznie do obecnych lokatorów z ul. Lokatorskiej.

Ponadto grupa ta zwróciła się do władz państwowych i Banku Gospodarstwa Krajowego z prośbą o wglądnięcie w prace wewnętrzne zarządu Towarzystwa.

Na wiadomość o tem zarząd Lokatora wydelegował p. Hanemana, który w imieniu zarządu prosił dyrekcje Banku Gospodarstwa o dokonanie lustracji wewnętrznej i budowlanej.

Lustracja ta wypadła na korzyść zarządu.

Następnym punktem porządku dziennego był wniosek zarządu w sprawie przekształcenia T-wa Lokator na spółdzielnię budowlaną a to celem: należenia do grupy spółdzielni mieszkaniowych na czele których stoi znany Tenlic, wybitny znawca naszych stosunków mieszkaniowych, oraz celem dopełnienia pewnych formalności natury prawnej.

Wniosek ten został jednogłośnie przyjęty, jak również przyjęto statut Spółdzielni Budowlanej Lokator w Łodzi.

Zmieniono w statucie punkt dotyczący się wpisowego i składki w tym sensie, że wpisowe ma wynosić 25 zł. zaś udział członkowski 50 zł.

Następnie dokonano wyborów władz.

Do rady nadzorczej zostali wybrani: dr. Mierzyński, Pawłowski, Endrych, Haneman Heliński, Boron, Siciński, Napieralski, Hofman, Martynowski, Pachnala, Goliński. Na zastępców zostali wybrani Klepacki, Krawczyk, Kula, Kowaliński, Szargot, Szalewicz.

Pozatem ustalono, że w miesiącu marcu członkowie mają się rejestrować do Spółdzielni Mieszkaniowej Lokator. (p).

Komisja Ministerjalna bada w Łodzi fatalny stan dróg.

Zniesienie pułapki na życie ludzkie na Szosie Brzezińskiej.

W dniu wczorajszym przybyła do Łodzi komisja wysłana przez ministerstwo komunikacji w sprawie bezpieczeństwa publicznego przy końcu linii tramwajowej Nr. 1 i 6 na szosie Brzezińskiej przy cmentarzach na Dołach.

Komisja ta przybyła do Łodzi na prośbę tutejszego Automobilklubu, który już od roku kołaczę do różnych władz miejscowych w celu zniesienia pułapki na życie ludzkie, jaka powstała na szosie Brzezińskiej przy przedłużeniu linii tramwajowej „dwutorowej” do dzisiejszej stacji końcowej.

Łódzki Automobil-Klub reprezentował p. inż. Karol Kauczyński, który ośmiu członkom komisji ministerjalnej objaśnił na miejscu sytuację. Członkowie komisji ministerjalnej byli zdumieni, że coś podobnego może jeszcze egzystować na szosie publicznej i w dzisiejszych czasach, gdzie ciągle się słyszy o wypadkach samochodowych i przy tym ruchu samochodowym, jaki panuje na szosie w stronę Brzezin.

Polecono Ł. A. K., aby natychmiast zwrócił się do władz wojewódzkich i ministerstwa robót publicznych i spraw wewnętrznych, aby ten niebezpieczny kawałek szosy doprowadzić w jaknajkrótszym czasie do porządku. Uznano za konieczne, aby magistrat jaknajprędzej zasypał głęboki rów znajdujący się po prawej stronie szosy celem umożliwienia dyrekcji Ł. K. E. przełożenia torów na bok od szosy i urządzenia tam

końcowej stacji oraz przedstawienia słupów od przewodów elektrycznych.

Przy tej sposobności otrzymał p. inż. Kauczyński od dyrekcji Ł. K. Dojazdowych obietnicę ustawienia w najbliższym czasie znaków świetlnych ostrzegawczych w Zgierzu na szosie w kierunku Ozorkowa i w Tuszynie na szosie w kierunku do Piotrkowa.

Jesteśmy przekonani, że usilna i energiczna praca Ł. A. K. nad uporządkowaniem naszych stosunków drogowych znajdzie w społeczeństwie, takie same zrozumienie i poparcie, jakie znajduje u naszych władz państwowych i przyczyni się w wielkiej mierze do zeuropelzowania ruchu kołowego u nas.

Splendid. „Upadły Anioł”.

Szeroka publiczność jeszcze bardzo mało się orientuje w tych zagadnieniach które w ostatnich czasach zaprzętnęły uwagę całego świata cywilizowanego.

Dlatego jesteśmy wdzięczni, zawsze ruchliwej dyrekcji kina „Splendid”, za udzielenie nam możliwości zaznajomienia naszych czytelników z detalami, które zacierpnaliśmy z kulis plimistrzonych przez potrójne kordony mechaników, inżynierów, synchronistów i innych specjalistów urzędów i aparatów tego „cudownego gardła” kina synchronicznego.

Pierwsze, co się rzuca w oczy, to całkowita przebudowa, dla przystosowania tegoż do wymogów akustyki. Reprodukacja głosów jest w tym kinie doprowadzona do najidealniejszej perfekcji, jaka sobie można tylko wyobrazić.

O ile dotychczas z podziwem słuchano głosów męskie, to dzięki obecnym ulepszeniom i nowym wynalazkom „Western Elektric” w „Splendidzie” usłyszymy czarujący głos Nancy Carroll z taką czystością i pełnią wdzięku, że stałoby się wobec formalnej zagadki.

„Upadły anioł” jest filmem rewelacyjnym. Poparty został ilustracją muzyczną w kapiełnem wykonaniu najlepszej orkiestry nowojorskiej

Ta ilustracja muzyczna jest wymownym przykładem, czem jest muzyka dla kina. Jakie obrazy ma znaczenie emocjonalne wywiera na widzącego.

Treść filmu jest nad wyraz ciekawa. Kłopotacza się wbrew zasadom amerykańskiego happy endu Gra aktorów doskonała: na pierwszym miejscu cudowna Nancy Carroll i niezawodny Gary Cooper. „Upadły anioł” ma zapewnić długotrwałe powodzenie.

ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA.

Jutro, w niedzielę o godzinie 12-ej w sali Filharmonii odbędzie się 10-ty koncert symfoniczny Łódzkiej orkiestry filharmonicznej który się zapowiada nadzwyczaj interesująco. Będzie to drugi poranek Griegowski. Jako solistki wystąpią: Irena Horecka, znakomita artystka Teatru Miejskiego i wyprawie do orkiestry przepiękny melodramat „Bergliot” do słów Björnsterne-Björnsona (pierwsze wykonanie w Łodzi), a druga solistka — Wanda Lorenska, odśpiewa z tow. orkiestry pięć pieśni Griega (pierwsze wykonanie w Łodzi). Pozatem orkiestra wykona suitę liryczną op 54 oraz dwa tańce norweskie op 35. Dyrygować poranieniem będzie dyr. Teodor Ryder.

POŻEGNALNY WYSTĘP BALETU BODENWIESER.

Jutro punktualnie o godzinie 8-ej wieczorem po raz ostatni wystąpi na estradzie Filharmonii słynny balet Bodenwieser, który domagał się w naszym mieście tak gorącego przyjęcia. Balet Bodenwieser wyjeżdża na dalsze gościnne występy zagranicę. Na ostatni wieczór orkiestrowiczka baletu wybrała nowy niezwykle efektowny program. Pozostałe bilety nabywać można w kasie Filharmonii.

CZARNI REWELERSI.

Śmiało można powiedzieć, że żadne koncerty w Łodzi nie wywołały tak olbrzymiego poruszenia w mieście, jak występ znakomitych czarnych rewelersów, których między innymi wspomnieliśmy w poprzednim numerze. Znamięty chór murzyński wykona szereg rewelacyjnych numerów które przez długie miesiące nie schodziły z afisza nowjorskiego Broadwayu i europejskich stolic. Tak skoczono artysty, a jednocześnie tak głęboko wniknęli w niemożliwość. Koncert ten odbędzie się w niedzielę, dnia 4 marca o godzinie 8.30 wieczorem. — Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

ZE STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW.

W sobotę, dnia 1 marca b. r., odbędzie się w lokalu stowarzyszenia techników przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 102 wieczór towarzyski z udziałem dla członków stowarzyszenia oraz wprawdanych gości — Początek o godz. 10 wiecz.

ZE STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW.

Zarząd koła mechaników przy stowarzyszeniu techników w Łodzi uprzejmie prosi kolegów mechaników o możliwie szybkie odesłanie wypełnionych deklaracji, od których przysłań, których zależy rozpoczęcie normalnych prac koła

KSIAŻE CAGLIOSTRO

Przepiękny film miłości i pełny napięcia dramatycznego p. t.

„W NOCNYM LOKALU”

W roli głównej b. haterka filmu „MIŁOSTKI”

EWELINA HOLT.

Następny program w Grand Kinie.

Prawo krytyki i wolność słowa

nie są uznawane przez obecnych władców miasta. Kwiatki z ostatnich obrad budżetowych w Radzie Miejskiej.

Prace budżetowe rady miejskiej, zakończone. Budżet Łodzi na rok 1930 uchwalono, ściśle według opracowanego preliminarza magistrackiego. W tegorocznych odbywały się jednak nie tak niezwykłym i obfitym niespotykane dotąd momenty, aby zwrócić na nie szczególną uwagę, również uwypuklić te jaskrawe momenty, które, z powodu gorącej pracy sprawozdawczej, odbywały się każdorazowo późno w nocy, zostawiając w pamięci uczestników.

Wierdzić trzeba przede wszystkim, że w niektórych momentach odwołano się do zasad parlamentarnych. W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu.

W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu. W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu.

W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu. W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu.

W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu. W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu.

W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu. W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu.

W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu. W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu.

W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu. W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu.

W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu. W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu.

W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu. W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu.

W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu. W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu.

W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu. W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu.

W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu. W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu.

W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu. W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu.

W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu. W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu.

W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu. W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu.

W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu. W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu.

W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu. W tym celu to najjaskrawiej na ostatnim posiedzeniu.

tego czy innego kierunku, prawo wolnej krytyki mają jednak wszyscy. Należało się spodziewać od socjalistycznej większości lojalności w stosunku do swych przeciwników politycznych. Gdy zdecydowano z góry, że taki a nie inny będzie wynik głosowania — należało przynajmniej pozwolić przeciwnikom na rzeczową krytykę

Prośba posła Waszkiewicza.

A tymczasem, na tem tle, doszło do niezwykle gorszących scen

— doszło nawet do tego, że r. poseł Waszkiewicz, doskonały parlamentarzysta, taktownie i rzeczowo prowadzący dyskusję, zmuszony był zwrócić się do przewodniczącego z gorącą prośbą, aby przywołał do porządku zasiadających na ławach magistrackich i na ławach większości, gdyż pod tak niesłychanym terorem nie może przemawiać.

Istotnie — nieustające ani na sekundę „zwischenruffy“ absolutnie nie przypominały tych hasel, które głoszą radni

i posłowie socjalistyczni tam, gdzie znajdują się w mniejszości.

Niezwykłe ciekawa okoliczność, rzucająca jaskrawe światło na system rządów magistratu, wyłoniła się podczas obrad nad budżetem wydziału podatkowego. Mianowicie poseł Waszkiewicz wręcz oświadczył, że

magistrat terroryzuje prasę łódzką, że każe chwalić wszystkie swoje poczynania. Kto natomiast nie stosuje się do tego, kto nie chwali i kto rzeczowo ustosunkowuje się do działalności zarządu miasta, tego się karze w ten sposób, iż nie daje mu się ogłoszeń.

Kto dostaje ogłoszenia?

— Jest niezwykle karygodną rzeczą — mówił poseł Waszkiewicz — że większość ogłoszeń miejskich otrzymują mało poczytne tygodniki partyjne, natomiast te pisma codzienne, które cieszą się największą poczytnością i posiadają największe nakłady, ale które mają odwagę krytyki poczynania magistrackich — ogłoszeń za karę nie otrzymują.

Opaly łódzkiego złodzieja na „gościnnych występach“ w Piotrkowie.

Na rynku zbożowym w Piotrkowie uwijał się sprytny „doliniarz“, przybyły specjalnie na gościnne występy z Łodzi, niejaki Mendel Anielewicz, który na terenie Piotrkowa w dni jarmarczne grasuje nie od dzisiaj i wielu włościan „właszczył“ już z gotówką.

Onegdaj Anielewicz usiłował wyciągnąć na targu jednemu z wieśniaków znacznie większą kwotę z kieszeni, jednakże sztuka się nie udała. Anielewicz przerażony zyletką chłopu kieszeń, w której znajdowała się gotówka i wyciągnął portfel.

Manewr ten jednakże zaobserwował jeden z chłopów, który złodzieja chwycił za rękę. Anielewicz w tej chwili rzucił portfel pod nogi okradzionego. Lecz i ten fortel nie ujął mu się.

Krzyki zwabiły innych chłopów. Utworzył się tłum, w środku którego zna-

lazł się Mendel Anielewicz, bitw kijami, pięściami i kłonicami po głowie, rękach, nogach i plecach. Bez wątpienia kieszonkowiec byłby wyzionął ducha pod ciosami, gdyby nie pomoc policyjna. Wyrwana siłą złodzieja z rąk nieustannie na wszystkich targach okradanych chłopów. Z trudem doprowadzono złodzieja do komisariatu, gdyż po drodze chłop w dalszym ciągu usiłował go zlinczować. Poranny i pokrwawiony Anielewicz, został osadzony w areszcie.

W czasie rewizji osobistej, przeprowadzonej u kieszonkowca, znaleziono przy nim kilkanaście złotych oraz pończochę wypchaną papierami, imitującą chłopski portfel, potrzebny złodziejowi na wypadek, gdyby został przylapany na kradzieży. (x).

Teatr Świetny

CASINO

Dziś i dni następnych!

Najnowszy film produkcji polskiej 1930 r. wytwórni Leo-Film

„URODA ŻYCIA“



opg. niemiętelnej powieści STEFANA ŻEROMSKIEGO. — Scenariusz: J. Gardan. Reżyseria: Juliusz Gardan. — W rolach głównych: NORA NEY i ADAM BRODZISZ w roli generała Polenowa; BOGUSŁAW SAMBORSKI. Daleszą obsadę stanowią: Eugeniusz Bodo, Stefan Jaracz, Wiesław Gawlikowski, Irena Dalma, Ludwik Fritache i inni. — Orkiestra pod dyr. L. Kantora. Początek seansów o godz. 12-iej w poł. Ceny miejsc na pierwszy seans wszystkie po 1 zł.

Tymczasem, dla kogo są te ogłoszenia? Wszak służą nie w tym celu, ażeby sił bsdydować organy prasowe partyjne, lub obdarzające magistrat swą przyjaźnią, lecz w tym celu, ażeby informować obywateli. Trudno zrozumieć dlaczego obywatel nieczytający tygodnika partyjnego, lecz wielki dziennik, niema wleźć, że licytacje odbywają się w tym czy innym przedsiębiorstwie, dlaczego niema wiedzieć, że chleb staniał a mięso zdrożało, dlaczego nie ma być poinformowany o tych czy innych zarządzeniach magistratu? Czy o tem powinni wiedzieć tylko członkowie partii lub też przyjaciele zarządu miasta? Przecież dekret o samorządzie wyraźnie mówi, że samorząd jest dla ogółu obywateli, a nie dla pewnych tylko grup społecznych. Karanie pism przez odbieranie ogłoszeń za to, że nie chwala działalności magistratu jest bardzo znamienne. Czytuje pismo oficjalne obecnej większości rządzącej, „Robotnika“ i bardzo często wy czytuje tam potępienie tych metod, jakie stosują obecni władcy miasta wobec do niezależnej prasy.

Bez poprawek!

Kiedy omawiano budżet działu sub-sydjów, referent tego działu oświadczył wprost i bez obłonek, że magistrat cały fundusz jaki przeznaczył na subwencję, już zużytkował i wobec tego żadne poprawki nie będą uwzględnione. Oczywiście, zrozumiała jest rzecz, iż magistrat nie może zbyt wielkiej sumy przeznaczyć na subsydia, nie chcąc zachwiać równowagi budżetowej. Ale przypuszczać należało, że skoro ktoś z opozycji zgłosi jakąś poprawkę rzeczową, zgłosi wniosek o przyznanie subsydjum na cel, wymagający jaknajszerszego poparcia, wówczas większość rządząca, w swej lojalności i dbałości o interesy wszystkich obywateli tego miasta przyzna na ten cel odpowiednią sumę i o taką sumę zmniejszy inne pozycje.

Jedną z największych bolączek naszego życia jest brak szpitali dla umysłowo chorych. O tej bolączce mówi się i pisze ciągle. W Łodzi, od bram Kochanówka, odchodzi codziennie kilkunastu ludzi umysłowo chorych, dla których nie ma miejsca.

Warjaci bezkarnie grasują po ulicy, stając się przyczyną niekiedy wstrząsających wypadków. Wszystkie czynniki zainteresowane, jak również świat lekar ski, odbywają ciągłe konferencje na temat zaradzenia zlu. Niema środka, którego nie staranoby się wykorzystać celem poprawy sytuacji.

Wbrew interesom ludności.

I oto na posiedzeniu rady, przedstawiciele mieszczaństwa żydowskiego zgłaszają wniosek z prośbą o przyznanie im niewielkiego subsydjum na uruchomienie szpitala dla umysłowo chorych w Radogoszczu. W motywach swego wniosku twierdzą, że posiadają lokal, że posiadają odpowiednie pomieszczenia, i że suma ta pomoże im uruchomić szpital, którego powstanie, wobec katastrofalnej sytuacji, jest palącą koniecznością.

I jakiż był los tego wniosku? Na rozkaz podany z ław zarządu miasta, cała lewica jednomyślnie podniosła ręce do góry, głosując przeciwko niemu.

Było faktem oczywistym, że większość rządząca postanowiła bezapelacyjnie odrzucić wszystkie wnioski opozycji, niezależnie od ich celowości, niezależnie od ich potrzeb. I postanowienia swego konsekwentnie dotrzymała. Radni, reprezentujący tylko 96.000 wyborców narzucili swą wolę półmilionowemu miastu!

Bliskie wybory będą wzmownem świadectwem, jak zareaguje cała ludność na tendencyjne traktowanie jej interesów.

Dr. med.

POLAK

specjalista w chorobach wewnętrznych i Allergicznym (pokrzywka, atretyzm, reumatyzm).

ul. Sierpnia 22 front.

Przyjmuje od godziny 10 do 1.

25-lecie rocznicy szkolnego.

Komitet obchodu 25-lecia politycznego i naukowego szkolnego w Łodzi podaje do wiadomości publicznej, że termin uroczystości związanych z obchodem ustalono na dzień 5 i 6 kwietnia r. b. Program szczegółowy ogłoszony zostanie później. Obecnie zaś Komitet, w ustaleniach listy uczestników, zwraca gorącą prośbę:

do Koleżanek i Kolegów, którzy udział w wystąpieniach szkolnych wzięli w 1905 r.:

o do wszystkich tych, którzy w ośmiu latem myśla i czynem młodzieży wzięli do przeprowadzenia jej zamian na terenie Łodzi pomagali;

o do wszystkich, którzy na innych terenach w tym celu pracowali a obecnie mieszkają w Łodzi, — o podawanie do 16 marca b. r. do Kuratorium Okręgowego Łódzkiego na ręce naczelnego wydziału p. Pfajfera Edmunda, przez Zarządającego Komitetu, swych nazwisk i adresów z wymienieniem szkoły, która uczęszczała w 1905 r. podczas streiku lub na którym z młodzieżą współdziałała.

Za Komitet Obchodu:
Władysław Strzelecki dr. Szustrowa
(—) Edmund Pfajfer.

Wnioski oświatowe w Łodzi.

Inicjatywy Zarządu Wojewódzkiego i Komitetu Młodzieży Wiejskiej odbyła się w dniu 28 lutego b.r. konferencja przedstawicieli różnych organizacji społecznych, a mianowicie: Wojewódzkiego Zw. Młodz. Wiejsk. oraz Zw. W. Rz. P., Okręg Związku Strzeleckiego, Okręg Związku Nauczycielstwa Polskiego, oraz Instytutu Rzemieślniczo-rolniczego poświęconemu zagadnieniu oświaty społecznej. W konferencji przewodniczył Prezes Zw. Naucz. W. Klemens Biłski, udział przyjęli: Kuratorium Łódzkiego p. wizytacji p. Romuald Petrykowski, delegacji p. Pawlik, Józef Czech, kapitan debowski, Aleksy Judasz i in.

Wynikiem konferencji było postanowienie powołania do życia wspólnej t. oświatowej Kom. oświatowej w Łodzi. Wskazaniem będzie uzgodnienie i scale w sprawie tych organizacji w zakresie oświaty społecznej. Po referacie p. Pawlika i po wyczerpującej dyskusji p. Czechy przyjęli przedstawiony przez Zarząd projekt regulaminu komisji oświatowej, który będzie kierowany przez Zarząd Komisji celem ostatecznego ukończenia.

Wskazaniem będzie uzgodnienie i scale w sprawie tych organizacji w zakresie oświaty społecznej, zwłaszcza na terenie tak bardzo rozproszkowanej oświaty społecznej z największym uznaniem.

Wnioski oświatowe w sądownictwie.

Prezesa Prezydenta Rzeczypospolitej p. Bronisław Steinman, mianowany prezesem sądu okręgowego w Łodzi. Sędzią sądu okręgowego w Łodzi został Kamienogrodzki, mianowany wiceprokuratorem Sądu okręgowego.

Wnioski oświatowe w sądownictwie.

Wobec kolskim wybuchła nosaczka koni w powiecie p. Niemcewskiej. Na skutek zażalenia pana wojewody wysłano tam specjalną komisję, która wszystkie konie na tych terenach poddała badaniom, przyczem zarządzącej likwidacji zarazy ma przybyć w przyszłym tygodniu komisja ministerstwa w Warszawie.

Wnioski oświatowe w sądownictwie.

Lekarz-dentysta
Fanny Horowicz
Cegielniana 25, 1 p. fr.
przyjmuje Od godz. 9—1
Telefon 108-26.

Upadłości i nadzory.

Jak już donosiliśmy, przed miesiącem firma „Glazman i Calel” — fabrykacja i sprzedaż pluszu oraz towarów wełnianych, przy ul. Narutowicza Nr. 3, wystąpiła do sądu okręgowego z Prośbą o udzielenie jej **odroczenia wyplat**.

Sprawa powyższa była rozpoznawana w dniu 25 lutego i firmie udzielono odroczenia wyplat na trzy miesiące.

Jak wynika z treści podania adw. Friedmana, pełn. firmy, przedsiębiorstwo firmy istnieje w Łodzi od 1899 r., założone ono zostało z dostatecznym kapitałem obrotowym przez fachowców, rozwijało się ono nader pomyślnie, to też należy tłumaczyć, że właściciele firmy, niezależnie od dużych kapitałów, ulokowanych w przedsiębiorstwie, nabyli w Łodzi liczne domy i place i w ten sposób stali się ludźmi bardzo zamożnymi.

Nawet kryzys 1924/25 roku firma przetrwała, placąc punktualnie wszystkie swoje zobowiązania, jednak obecny stan gospodarczy kraju dał się jej poważnie odczuć i zachwiało mocno interesami tejże firmy.

Przyczyny obecnego stanu materialnego firmy-petentki są następujące: nieudane obydwie ostatnie sezony zimowe, niemożność sprzedaży towaru za gotówkę, co w związku z brakiem dostatecznego kredytu bankowego i nie-

umiernie drogiem dyskontem prywatnym przyczyniło firmie znaczne straty, a w końcu niewypłacalność części odbiorców.

Calel trzy czwarte ogólnego majątku firmy, bo 1.418.310 zł. stanowią wartość nieruchomości, podczas gdy reszta przeszło 480.000 zł. przedstawiają inne pozycje, z których najgłówniejsze są towary, półfabrykaty i surowce 228.308 złotych oraz dłużnicy 180.960 zł.

Razem ogólna suma majątku firmy wynosi 1.884.984 zł., która wyliczona powyżej przewyższa wszystkie długi i zobowiązania firmy o 865.261 zł.

Z długów firmy należy wymienić główniejsze akcepty w obiegu 168.894 zł. oraz wierzycieli z otwartych rachunków — 359.568 zł.

Biegli, wezwani przez sąd, nieznacznie mniej wykazali stan majątkowy firmy, przyczem wykazali poza bilansem obligo firmy w sumie 273.202 zł.

Różnica stanu majątkowego firmy oraz jej zobowiązań między danymi podanymi przez samą firmę wynosi o niecałe 40.000 zł. mniej, niż wykazana przez biegłych.

Zdaniem biegłych firma pomimo przewyżki aktywów nad passywami w sumie 821.266 zł., nie jest w stanie pokrywać bieżących zobowiązań, wykazanych przez nich w sumie 531.308 zł., po-

nieważ płynne jej aktywa stanowią 337.622 zł., czyli, że firmie brakuje 35 procent płynnych środków.

W tych warunkach sąd zupełnie słusznie przyszedł z pomocą firmie, udzielając jej odroczenia wyplat na okres, w ciągu którego zdola ona przeprowadzić sanację swych interesów.

Firma w planie sanacji przewiduje spłatę swych wierzycieli w pełnej wysokości 100 procent.

Również w tym samym dniu zatwierdzono układ zapobiegawczy w odroczeniu wyplat firmy: „Fabryka wyrobów wełnianych i półwełnianych Kwaśner i Lindenfeld”, spółka komandytowa przy ul. Karola Nr. 11/13.

Firma powyższa korzystała z odroczenia wyplat na przeciąg trzech miesięcy od dnia 18 lipca ub. roku, a następnie, przewidując niemożność przeprowadzenia całkowitej sanacji swych interesów przez zaspokojenie wszystkich wierzycieli w całości, zwróciła się do sądu przed upływem okresu odroczenia wyplat o zezwolenie na zawarcie z wierzycielami układu.

Jako propozycje układowe przedstawiła ona zmniejszenie sumy długów równomiernie dla wszystkich wierzycieli o 30 procent, t. j. do wysokości 70 proc. oraz rozłożenie zredukowanych w ten sposób należności na trzy raty, a mianowicie pierwsza rata płatna w wysokości 25 proc. zredukowanej należności po roku od daty układu, druga rata w tej samej wysokości, płatna po 18 miesiącach, wreszcie trzecia rata w wysokości 50 proc., płatna po dwóch latach.

Po załatwieniu wszystkich formalności, związanych ze zgłoszeniem wierzytelności w dniu 22 stycznia r. b. odbyło się w powyższej sprawie zebranie wierzycieli, którzy w przepisowej ilości wyrazili swoją zgodę na przyjęciem warunków, zaofiarowanych im przez firmę.

W sprawie firmy „Spółka akcyjna przemysłu bawełnian. B. Freidenberg”, której termin odroczenia wyplat upłynął w dniu 23 lutego r. b., umorzono zostało Postępowanie odroczenia wyplat.

Jak się dowiadujemy, firma w ciągu okresu odroczenia wyplat zdolała przeprowadzić jakkolwiek niecałkowicie sanację swych interesów, to jednak zdolała ona spłacić krótkoterminowe zobowiązania i uzyskać dalszą prolongatę reszty swych długów.

Sruba podatkowa magistratu ciśnie kina łódzkie.

Magistrat skarży decyzję ministerstwa do Trybunału Administracyjnego.

W swoim czasie magistrat nie zastosował ulgowej stawki podatkowej w stosunku do kin w myśl polecenia ministerstwa spraw wewnętrznych, a ponieważ stare stawki nie zostały zatwierdzone, obowiązywały dotychczas stawki, uchwalone przed dwoma laty.

Obecnie ministerstwo znów nakazało wprowadzenie niższych stawek i ra-

da miejska będzie musiała nowe stawki uchwalić.

Magistrat stoi jednak na stanowisku, że ministerstwo nie może dyktować magistratowi niższych stawek i wystąpi na radę miejską z wnioskiem o zaskarżenie decyzji ministerstwa do Trybunału Administracyjnego. b.

Pseudo-kontrolerzy miar i wag siedzą pod kluczem za oszukańcze manipulacje.

Ostatnio na terenie Łodzi wśród sklepikarzy szerzyli popłoch dwaj „kontrolerzy” urzędu miar i wag, którzy wchodzili do sklepów i żądali od właścicieli przedstawienia sobie wag i odważników, celem sprawdzenia, czy poddane zostały one kontroli.

W razie ujawnienia niecisłości, a nawet w wypadku, gdy sklepikarz nie orientował się w przepisach o kontroli, „kontrolerzy” przystępowali do sporządzania protokołu, przytem jednocześnie nadawali odpowiednie cechy wodom i odważnikom, pobierając za to opłaty.

Zwykle jednak protokoły za pewną opłatą były niszczone na miejscu.

Czynnością „kontrolerów” zainteresowały się władze policyjne, które zarządziły obserwację.

W dniu wczorajszym do sklepu przy ulicy Ogrodowej zgłosili się dwaj „kontrolerzy”, którzy po okazaniu odnośnych legitymacji, zażądali przedstawienia im wag do kontroli i opieczetowania tychże.

Właściciel sklepu zaskoczony był jednak tem żądaniem przed paru dniami, załatwił więc wszelkie formalności w urzędzie miar i wag. Nie chcąc jednak ploszyć oszustów, zgodził się rzekomo, a wysłał chłopca, by powiadomił policję celem wylegitymowania przybyłych.

Przybyły na miejsce funkcjonariusz policji stwierdził, że dokumenty posiadane przez pseudokontrolerów, są fałszywe, wobec czego przeprowadził ich do komisariatu, gdzie ustalono, że są to: Edward Rogowski (ślusarz, zamieszkały przy ul. Szkolnej Nr. 30) i Stefan Sokoczyński (11-go Listopada Nr. 20). Obu aresztowano i osadzono w areszcie przy urzędzie śledczym do czasu ukończenia dochodzenia. (w)

TEATR MIEJSKI CEGIELNIANA 63.

Sobota, dnia 1 marca, godzina 12 w nocy.

Przed wyjazdem zagranicę.

Tylko jeden raz wystąpi znakomita artystka-primadonna „QUI-PRO-QUO”

Hanka Ordonówna

w nowym repertu rze

oraz bezkonkurencyjny artysta teatru „Morskie Oko” bohater wielu filmów

Eugen'usz Bodo

w nowym repertuarze.

„S'uby amerykańskie” będą dokładnie badane w Ameryce, aby uniknąć podstępów

Jak się dowiadujemy, nastąpiły utrudnienia wizowe dla żon poddanych amerykańskich, które dotychczas otrzymywały zezwolenie wyjazdu do Ameryki po przedstawieniu aktów ślubnych.

Obecnie podania o zezwolenie wyjazdu dla kobiet, które w Europie poślubiły Amerykan, pzesyłane będą do Waszyngtonu i każda sprawa będzie dokładnie badana celem uniknięcia fikcyjnych ślubów i zamaskowanego handlu żywym towarem. (b)

Czytajcie „EXPRESS WIECZORNY”

Dla wygody naszych Prenumeratorów, Czytelników, i Inserentów otwarta została

**I Filja Miejska
„REPUBLIKI”
i „EXPRESSU”
przy Placu Wolności 2**

Filja przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia oraz sprzedaje numery pojedyncze.

„RADIOLA”.

Zakłady radiotechniczne „Radiola” „Piotrkowska Nr. 88) zyskują sobie coraz większe zaufanie klientów ze wszystkich sfer naszego miasta. Wielki wybór radioaparatur, jak i części, solidne wykonanie zamówień i traktowanie klientów — oto główne zalety przedsiębiorstwa, pozostającego pod kierownictwem inż. Finkelszteina, który z zagranicy przywiózł wielki zapas wiedzy fachowej.

Obecnie, by umożliwić każdemu łodzianinowi korzystanie z łódzkiej stacji radiowej, zakłady „Radiola” sprzedają po bezkonkurencyjnej cenie detektory w pełnym komplecie najlepszego gatunku.

Łódzki Teatr Kameralny
„ARARAT”
Al. 1-go Maja 2.

Kier. art.
M. Broderson
Dyrektor
J. Strugacz
Kompozytor
D. Bajgelman

Dzisiaj w sobotę 2 przedstawienia o godzinie 7.30 i o godz. 9.30 wiecz. nowego przebojowego programu p. n.

BEZ GŁOWY..

UWAGA: Bilety ulgowe i passe-partout dzisiaj bezwzględnie nieważne.
Kasa czynna od 11—1 i od 5 po poł.

ZMIERZCH INDYWIDUALISTÓW.

Bezapelacyjna większość Łodzi, dowiedziawszy się o wniesieniu podania o nadzór znalazła wiele wyrazów sympatii dla p. Karola Teodora Buhlego. Człowiek ten, o nieprawdopodobnej wprost energii, twórca wielu rekordowych „artykułów” musiał ulec. Wyłączną przyczyną załamania jest ambicja produkcyjna, która, ze skromnej niegdyś fabryki, stworzyła dzisiaj okazałe zakłady przemysłowe. Ambicję tę, czy nawet swego rodzaju namiętność posiadali zawsze pionierzy i twórcy nowych dziedzin produkcji. Nietylko wyłącznie chęć zarabiania, ale te, bodaj nawet, podświadome instynkty stworzyła Łódź, podobnie jak wszystkie największe centra przemysłowe świata...

Dlaczego więc usiłowania te na gruncie łódzkim doznały załamania?

Klęską Łodzi jest fakt, iż dominującym typem, wśród tutejszych fabrykantów, jest producent, myślący kategoriami przedwojennej Łodzi. Fatamorgana, bezdenne rynku rosyjskiego, ciągle stoi przed jego oczami i pcha go do decyzji, zgóry skazanych na niepowodzenie. Nietylko bowiem objętość rynku, stojącego do dyspozycji Łodzi, uległa ogromnemu zmniejszeniu ale również produkcja światowa, we wszystkich dziedzinach, weszła w stadium zorganizowanej wytwórczości, eliminującej indywidualny rozwój i starającej się do utrzymania status quo.

Na usprawiedliwienie fanatyków produkcji i inwestorów z lat ostatnich, należy przypomnieć, iż zarówno inflacja, jakoteż lata 1927 i 1928 były okresem wysokich koniunktur i wielkich zarobków w przemyśle bawełnianym. Posiadanie własnej przędzalni cienkoprzędnej było marzeniem każdego tkacza bawełnianego, oraz tych, którym zarobki przędzalniczków nie pozwalały spokojnie spać.

W porównaniu ze stanem z roku 1914, okręg łódzki posiada obecnie 330.000 WRZECION CIENKOPRZĘDNYCH BAWELNIANYCH WIĘCEJ.

Oczywiście z chwilą, gdy aparat produkcyjny zaczynał przystosowywać swoje tempo, do rzeczywistego zapotrzebowania wewnętrznego, musiały nastąpić załamania. W pierwszym rzędzie ofiarą padły firmy, które przeprowadziły wiel-

kie inwestycje — na kredyt. Dodać zaś należy, iż inwestowała Łódź nietylko na kredyt, udzielany im przez zagranicznych fabrykantów maszyn, ale pomagano sobie przytem drogim kredytem ulicznym.

Nie pomagały ostrzeżenia tych, którzy oceniając sytuację, na zasadzie cyfr, przestrzegali przed inwestycjami. Uważano ich wówczas albo za głupców, albo za wistnych konkurentów, którzy dla siebie chcą zachować tłustą pieczęć zysków przedsiębiorców.

Epilogiem tej taktyki są załamania się firm: Rudzka Przędzalnia, Freudenberg i Buhle. Pozatem dwie inne firmy, które postawiły nowe wrzeciona, drogą układu pozasądowego chcą załatwić swoich wierzycieli.

Chociaż po niewczasie jednak należy wyciągnąć konsekwencje z tego rozwoju wypadków. Niepotrzebne więzienie własnych kapitałów w inwestycjach „na wyrost” i zamrażanie kapitału zagranicznego, udzielonego czy to w formie kredytów maszynowych, czy też surowcowych jest gospodarczym i socjalnym nonsensem. Z jednej bowiem strony niszczy fabrykantów, czyniących inwestycje i podcina nasz kredyt zagraniczny, z drugiej zaś strony ściągą ze wsi świeże siły robocze, które następnie straciwszy zatrudnienie ciężą na łódzkim rynku pracy, stanowiąc element socjalnie niepewny.

Tym tendencjom przeciwdziałać winna izba przemysłowo-handlowa, która winna przyciągnąć do współpracy

wszystkie banki i przedstawiciele dostawców surowców. Wszystkie banki i dostawcy powinni pod auspicjami Izby złożyć oświadczenie, iż fabrykanci, którzy nie mogą się wykazać dostatecznym własnym kapitałem inwestycyjnym i obrotowym, będą kredytowo bojkotowani. Oni bowiem stanowią najniebezpieczniejszy element, który podcina rentowność przemysłu.

Zyjąc ciągle pod groźbą płaćności, ratują się czyto obniżaniem ceny, czy też dawaniem nieprawdopodobnie długich kredytów. Chcąc uniknąć katastrofy, sami podcinają gałąź, na której siedzą i mimowolnie kopią grób, nietylko dla siebie, ale dla wszystkich swoich kolegów. Podjęcie tej akcji, niewątpliwie wydatnie zapobiegłoby szkodliwej grynderce.

Zjawiska te obserwować można w przemyśle jedwabnym. Mimo ogólnego przesilenia, znajdują się coraz to nowi amatorzy fabrykacji, tkanin i stawiania warsztatów. Dzieją się więc rzeczy absurdalne. Wówczas, gdy kilka poważniejszych fabryk jedwabnych zbankrutowało, inne w mniejszych lub w większych rozmiarach dalej inwestują.

Obowiązkiem izby przemysłowo-handlowej, jako reprezentacji gospodarczej Łodzi, jest położenie kresu tej szaleńczej zabawie. Nikt bowiem inny, jak tylko izba może podjąć inicjatywę i patronować akcji, która leży w najbardziej żywotnym interesie Łodzi. Nieszczęściem naszego przemysłu są fabrykanci bez pieniędzy a tylko z „talentem”.

Pożegnanie prezesa Towarnickiego miało charakter niezwykle serdeczny.

W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych odbyła się w sali konferencyjnej izby skarbowej uroczystość pożegnania się urzędników skarbowych z prezesem Leonem Towarnickim, przechodzącym po 35-letniej pracy na polu skarbowym na emeryturę.

Na wyraźną prośbę prezesa Towarnickiego pożegnania pozbawione było przyjętych w takich razach uroczystych ceremoniałów. Z nastroju, panującego wśród urzędników oraz z wygłoszonych pod adresem ustępującego prezesa niezwykle serdecznych przemówień, można wnioskować o szczerym żalu, który ogarnął łódzkich skarbowców, skutkiem przejścia na emeryturę, cieszącego się wśród nich gorącą sympatią i przywiązaniem wieloletniego prezesa.

Celem upamiętnienia wieloletniej owocnej pracy zasłużonego prezesa urzędnicy skarbowi zebrali z pośród siebie kwotę 10 tysięcy złotych, jako wiecześnie stypendium imienia prezesa Leo na Towarnickiego.

Procenty z kapitału stypendialnego będą corocznie przeznaczane na wpisy szkolne dla dzieci łódzkich skarbowców.

Prezes Towarnicki w serdecznych, pełnych wzruszenia słowach podziękował swym podwładnym za powyższy piękny dowód uznania dla swojej osoby.

Jednocześnie zaznaczyć należy, iż ministerstwo skarbu w uznaniu zasług położonych przez prezesa Towarnickiego nadesłało wczoraj pod jego adresem specjalny dekret, zawierający wyrazy podziękowania za wieloletnią pełną poświęcenia i samozaparcia pracę dla dobra skarbowości. Dekret ten osobiście wręczył prezesowi Towarnickiemu jego następcą p. Kucharski. Warto podkreślić, iż jest to jeden z bardzo nielicznych tego rodzaju aktów nadawanych przez rząd specjalnie zasłużonym urzędnikom.

Karjera prezesa Towarnickiego: W lutym 1922 roku ministerstwo

skarbu zamianowało Leona Towarnickiego pierwszym prezesem łódzkiej izby skarbowej, Leon Towarnicki, urodzony w roku 1870, po ukończeniu gimnazjum i wydziału prawnego lwowskiego uniwersytetu, wstąpił do służby skarbowej w swym rodzinnym mieście, gdzie osiągnął stopień radcy skarbowego. W czasie wojny 1914—1918 r. delegowany przez austriackie ministerstwo skarbu do okupowanej części Kongresówki objął kierownictwo oddziałów skarbowych, przy komendach powiatowych we Włoszowej, Kielcach, a wreszcie w Lublinie.

W czasie od 1-go listopada do końca grudnia 1918 r. wyznaczony z ramienia ministerstwa skarbu w Warszawie na stanowisko oddziału ministerstwa w Lublinie, obejmującego całą dawniejszą okupację austriacką (26 powiatów), zorganizował skarbowość polską w tej połaci kraju. Od dnia 1 stycznia 1919 r., po zwinięciu lubelskiego oddziału, powołany został do ministerstwa skarbu w Warszawie na naczelnika wydziału w departamencie podatków. Na tem stanowisku pozostawał do czasu zamianowania go prezesem łódzkiej izby skarbowej. W uznaniu niepospolitych zasług położonych na polu skarbowości prezes Towarnicki odznaczony został w roku 1925 krzyżem komandorskim orderu Odrodzenia Polski.

W dniu wczorajszym przyjechał z Warszawy następcą prezesa Towarnickiego p. Kucharski, dotychczasowy inspektor spraw łódzkiej izby w ministerstwie skarbu. P. Kucharski, do czasu zatwierdzenia jego nominacji przez prezydium rady ministrów, obejmuje stanowisko kierownika izby.

Nominacja p. Kucharskiego na prezesa nastąpi prawdopodobnie na najbliższym posiedzeniu prezydium ministrów. Normalne urzędowanie, nowy prezes izby rozpoczyna z końcem przyszłego tygodnia.

Okręś indywidualistów minął powrotnie; podobnie, jak epoka indywidualnej i niezorganizowanej produkcji. Nie dziwimy się, iż wielu starych dzian nie może, czy też nie chce zrozumieć, skoro nawet w ostatnim dziesiątku lat wypłynęło w świecie myślowym i handlowym Łodzi indywidualności. Przetrwaly one tylko sy walutowo - produkcyjne po to by stać się ofiarami przemian ustroju przemysłowego z wybitnie indywidualnego do zorganizowanej produkcji, operującej kontyngentami i dzionej przez kartele.

Epoka pionierów przemysłowych pewne tylko szanse w przemyśle spełnie nowych, a nie w tak starych wókiennictwo. Przyszłość Łodzi leży w porożeniach producentów, a nie indywidualnej konkurencji. Do ona doprowadziła ostatnio — światła wzmagająca się, z dnia na dzień, załamanych placówek produkcyjnych okresie więc, gdy pod wpływem warunków konsoliduje się przemysł wełniany, winna izba przemysłowo-handlowa zająć się dwiema nowymi dziedzinami: jedwabnictwem i porożeniem, aby uchronić je od kryzysu i dzięki, indywidualnej konkurencji. Żądanie może niezwykle, jeśli chodzi o statutową działalność izby, lecz tem mniej ściśle związane, z obecnym wojem gospodarczym.

Wszak formy gospodarcze podlegają kapitalizmu siłą faktów obejmują więcej i coraz mocniej, nawet fakty indywidualistyczną gałąź produkcji, jak wókiennictwo we wszystkich dziedzinach.

Bilans sp. akc. K. T. Buhle na 31 grudnia 1929 roku

BILANS Sp. Akc. K. T. BUHLE na 31 grudnia 1929 r.	
AKTYWA.	
Nieruchomości	zł. 2.707.381,68
Maszyny i urządzenia	3.405.697,62
Inwentarz	52.904,60
Srodki komunikacji	155.492,91
Papiery wartościowe	41.430,00
Kasa	81.974,88
Weksele	1.243.279,00
Sumy przechodnie	10.818,00
Dłużnicy	2.798.815,34
Remanenty	3.065.974,87
	13.563.767,00
PASSYWA.	
Kapitał akcyjny	zł. 5.250.000,00
Sumy przechodnie	184.082,85
Akcepty	6.179.999,65
Wierzyciele	1.076.210,34
Nadwyżka aktywów	873.475,51
	13.563.767,00

Prokurenci sp. akc. Hoffrichter.

Dyrektor spółki akcyjnej Karol Hoffrichter p. Ryszard Kahlert ustąpił obowiązując prowadzenie własnej firmy. Prokurenci otrzymali pp. Leopold Rode i Maksymilian Seidel, którzy podpisują łącznie z jednym z członków zarządu.

Zachwany dyskonter.

W związku z zawieszeniem wypłat przez jedną z większych firm bawełnianych, mówi się o trudnościach jednego z łódzkich bankierów — dyskonterów, który chętnie operował z przemysłem wielkim.

Dyskonter ten utopił niemal swój kapitał w portfelu tej firmy.

GIELDY.

URZEDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 29-go lutego 1930 r.

TRANZAKCJE.

Dolary 8,87.

CZEKI.

Belgia 124,26, Londyn 43,34 i jedna czwarta, Nowy Jork — czeki 8,903, Nowy Jork — cable 8,92, Oslo 238,55, Paryż 34,89, Praga 26,40 i pół, Szwajcaria 172,05 i pół, Wiedeń 126,57, Berlin 212,78.

AKCJE:

Bank Dyskontowy 127, Bank Polski 164,75—164,50, Bank Zarobkowy 78,50, Węgiel 50, Cegielski 39,50—40, Lilpop 23,50—24.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Pożyczka inwestycyjna 130—129,75—130, dolarówka 78,50—79,75, 5 proc. konwersyjna 52, 10 proc. kolejowa 102,50, 8 proc. Banku Gosp. Krajowego 94, 4 proc. listy zastawne ziemskie zł 43, 4 i pół proc listy zastawne ziemskie zł. 51,75—51,50, 8 proc. listy zast. ziemskie dolarowe 75, 8 proc listy zast. m. Warszawy zł 74,75—74,50—74,75, 8 proc m. Częstochowy 62,75, 8 proc. m. Kalisza 62,25, 8 procent. m. Lublina 62,75, 8 proc. m. Łodzi 65,50, 8 pr. m. Piotrkowa 62,50, 10 proc. m. Radomia 76, 10 proc m. Siedlec 74,75.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 27 lutego. Bawełna egipska — zamknięcie: marzec 12,76, maj 12,86, lipiec 12,89, październik 12,90, listopad 12,90, loco 13,55.

Nowy Jork, 27 lutego.

Bawełna amerykańska — zamknięcie: loco 15,35, Kontrakty południowe: marzec 15,22, kwiecień 15,37, maj 15,52—53, czerwiec 15,64, lipiec 15,77—79, sierpień 15,82, wrzesień 15,87, październik 16,02, grudzień 16,13—14.

Chód imienia Marsz. Piłsudskiego.

W Łodzi zawiązał się specjalny komitet.

Wczorajszym w godzinach popołudniowych odbyła się w salonach przy ul. Piotrkowskiej konferencja przedstawicieli wybranych i organizacyji społecznej Marszałka Piłsudskiego w dniu 19 marca r. b.

W konferencji wzięli m. in. udział p. wojewoda Jaszczolt, p. wice-wojewoda Różniewski, p. starosta grodzki Dychdalewicz, przedstawiciele duchowieństwa katolickiego z J. E. biskupem Tymienieckim i J. E. biskupem sufraganiem Tomczakiem oraz duchowieństwa innych wyznań, przedstawiciele wojskowości z gen. Małachowskim, insp. Niedzielski, kurator Gadomski, płk. Vogel i in. oraz reprezentanci stowarzyszeń i organizacyji w liczbie około stu osób.

Zebrań wybrali ścisły komitet, w skład którego weszli przedstawiciele duchowieństwa wszystkich wyznań, m. in. Fichna, płk. Haberling, prez. Bilski, dyr. Tomaszewski, panie Kosińska, Więckowska, dyr. Wolczyński, dyr. Grohman, dyr. Gorczyński, starosta Dychdalewicz, insp. Niedzielski, p. Jaworowski, p. Modrzejewski.

Przebieg skazany na 7 miesięcy więzienia

Kolomyja, 28 lutego.

W tutejszym sądzie okręgowym odbył się proces ucznia 6 klasy gimnazjum Jana Medyka oskarżonego o kradzież na lekcji nauczyciela swego w klasie w obecności ucznia. Skazano go na 7 miesięcy więzienia.

Odszkodowania dla obywateli niemieckich

z tytułu umowy likwidacyjnej domagają się frakcje parlamentarne.

Berlin, 28 lutego (Polska Agencja Telegraficzna).

Połączone komisje parlamentarne na posiedzeniu dzisiejszym przyjęły 34 głosami przeciwko 27 głosom socjal-demokracji i komunistów wniosek, precyzujący art. 3 projektu ustawy o odszkodowaniach w ten sposób, że obywatele niemieccy, którzy wskutek zawarcia polsko-niemieckiej umowy likwidacyjnej ponieśli straty majątkowe, otrzymać mają odszkodowanie w wysokości odpowiadającej odszkodowaniu, jakie uzyskałby, gdyby sprawa znalazła się na forum polsko-niemieckiej komisji rozjemczej w Paryżu lub w Międzynarodowym Trybunale haskim.

Uregulowanie tych odszkodowań nastąpić ma przez zapisanie odnośnych wierzytelności do księgi długów państwa

Rzeszy. Następnie przyjęto rezolucję, wzywającą rząd Rzeszy do udzielenia na poczet przyszłych odszkodowań tymczasowych zapomóg i otwarcia kredytu rolnikom, drobnemu przemysłowi, rzemiosłnictwu, oraz kupcom niemieckim, którzy po zlikwidowaniu ich własności wyemigrowali z Polski i osiedli w Niemczech.

Ordynacja
Lekarsko-dentystyczna
MIECZYSLAWA KALISZA
Chirurgja stomatologiczna.
Cegielniana 25, fr. I p. — Telefon 108-26.
Godz. 1.30-4 i 7-8 wiecz.

PASZPORTY STANIAŁY!

zdjęć paszportowych (w jednej lub różnych pozach) wykonuje w ciągu 6 minut za zł. 2.50

Jedyny w Łodzi „PHOTOMATON“ Czynny od 9 rano do 10 wiecz.

CONCERT-BAL

W sali Manteufel
Program: Chór Parafji Prawosławnej pod kier. KOCYKA, śpiew solowy, tańce charakterystyczne. Przy fortepianie prof. A. Jezierski.
Biletu na 5 zł. przy wejściu.

PASKI-GORSETY

ANDRZEJA 7 m. 8 fr.

duży pokój

oknach ładnie umeblowany dla panów lub pań z c.lem utrzym. niem. Łazienka do dyspozycji.
Łódź, ul. Orla Nr. 3, m. 5.

KOSMETYCZNA

Zatwier. przez Min. Spraw Wewnętrznych
A. RYDEL
ul. Piotrkowska 19, tel. 69-92. — Zapisy codziennie

Podziękowanie.

Niniejszym uważam za swój obowiązek złożyć serdeczne podziękowanie Zarządowi Tow. Ubezpiec. „Przezorność“ Sp. Akc. w Warszawie oraz Dyrekcji jego Oddziału w Łodzi (Piotrkowska 10) za szybkie wypłacenie kapitału pośmiertnego z polisy Nr. 48057 męża mego ś. p. Inż. J. T. Małewskiego, który był ubezpieczony zaledwie dwa miesiące.
Za podobne załatwienie składam „Bóg zapłać“.
Zofja z Sztukowskich Małewska
Łódź, Nowo-Senatorska 7/9
Łódź, dnia 28.II.1930 r.

Reklamy świetlne w Parku Kolejowym

Na mocy koncesji, wydanej przez MAGISTRAT m. ŁODZI urządzamy reklamy świetlne na słupach miejskiego parkanu, otaczającego Ogród Kolejowy ze strony ul. Narutowicza, Kilińskiego i Skwerowej Park Kolejowy znajduje się przy samym dworcu, między trzema najruchliwszymi ulicami naszego miasta.
Reklamy świetlne, wykonane najestetyczniej, oświetlone będą od zmroku w przeciągu całej nocy.
Reklama świetlna jest tania i celowa
6-go Sierpnia Nr. 1, tel. 120-77, 188-58

Doktor Wołkowycki

Cegielniana 25
Telefon 126-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Elektroterapia.
Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od godz. 8-2 i 5-9 wiecz. w niedzielę i święta 9-1
Dla pań od 5-6 oddzielna poczek.

Doktor Solowiejczyk

Chor. skórne i weneryczne.
PIOTRKOWSKA 99
Tel. 144-92
Przyjmuje codziennie od 2-6 i 8-9 wiecz. w niedzielę i święta od 10-2

Dr. med. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i moczopłciowych
ul. Andrzejka 5
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 w niedzielę i święta od 9-1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med. H. LUBICZ

Cegielniana 43
Tel. 141-32.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i moczopłciowych. Nasświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano od 5-8 w. Dla pań oddzielna Poczekalnia od 3-5

Doktor Łagunowski

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Piotrkowska 70 (róg Traugutta)
tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10-1-ei. Oddzielna poczekalnia dla pań

Lekarz - Dentysta B. Markus-Nusbaumowa

Piotrkowska 51
tel. 121-23
Godz. przyjęć 3-7

Dr. med. STUPEL

choroby skórne włosów, weneryczne i moczopłciowe
SZKOLNA 12
tel. 118-28.
przyjmuje od godz. 6-9 wiecz. Leczenie światłem (Roentgen, lampą kwarcową), Elektroterapia.

[SMOKINGI] KARNAWAL

wypożyczam na także wielki wybór okryć damskich, męskich, dziecięcych oraz uczniowskich.
D. KARTOWSKI
Piotrkowska 126.
Tel. 115-46. Przyjmuję obywateli.

Dr. med. H. Rózaner

Dzielna 9.
tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Przyjm. od 8-10 i 5-8 Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Mieszkanie 5 pokoi z kuchnią

w nowoczesnym domu, II p. słoneczna strona od zaraz do wynajęcia na ul. Piotrkowskiej między ul. Zamenhofa i Anny. Oferty sub. „Natychnia“.
LAUREATKA
moskiewskiego konserwatorium
udziela lekcji gry fortepianowej
Wschodnia 72 m. 19

OGŁOSZENIE

Do akt Nr. 465/1928 r. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. Nr. 36, ogłasza, że w dniu 6 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 97 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Michała Ulricha i składających się z bilardów, umeblowania i innych, oszacowanych na sumę zł. 105.500.—
Łódź, dnia 24 lutego 1930 r.
Komornik: J. TOMASZEWSKI

OGŁOSZENIE

Do akt Nr. 255/1930 r. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. Nr. 36, ogłasza, że w dniu 6 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 141 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Stelzner, Weber i S-ka“ i składających się z męskich bucików, oszacowanych na sumę zł. 450.—
Łódź, dnia 6 lutego 1930 r.
Komornik: J. TOMASZEWSKI

OGŁOSZENIE

Do akt Nr. 261/1930 r. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Koperskiego 55 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Laiba Spiro i składających się z przędzy, oszacowanych na sumę zł. 2.800.—
Łódź, dnia 6 lutego 1930 r.
Komornik: J. TOMASZEWSKI

OGŁOSZENIE

Do akt Nr. 259/1930 r. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zeromskiego 98 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Krajowej Fabryki Wstażek i składających się z warsztatów mechanicznych, oszacowanych na sumę zł. 7.500.—
Łódź, dnia 6 lutego 1930 r.
Komornik: J. TOMASZEWSKI

OGŁOSZENIE

Do akt Nr. 335/1930 r. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. Nr. 36, ogłasza, że w dniu 6 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 66 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Eljasza Wołczyka i składających się z snowadła, oszacowanych na sumę zł. 1.100.—
Łódź, dnia 12 lutego 1930 r.
Komornik: J. TOMASZEWSKI

OGŁOSZENIE

Do akt Nr. 260/1930 r. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 28 p. Strz. Kan. Nr. 63 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firm „B-cia Z. E. i Ignacy Sztrauch“ i składających się z tkackich warsztatów, oszacowanych na sumę zł. 4.200.—
Łódź, dnia 6 lutego 1930 r.
Komornik: J. TOMASZEWSKI

OGŁOSZENIE

Do akt Nr. 259/1930 r. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zeromskiego 98 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Krajowej Fabryki Wstażek i składających się z warsztatów mechanicznych, oszacowanych na sumę zł. 7.500.—
Łódź, dnia 6 lutego 1930 r.
Komornik: J. TOMASZEWSKI

OGŁOSZENIE

Do akt Nr. 259/1930 r. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zeromskiego 98 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Krajowej Fabryki Wstażek i składających się z warsztatów mechanicznych, oszacowanych na sumę zł. 7.500.—
Łódź, dnia 6 lutego 1930 r.
Komornik: J. TOMASZEWSKI

SRÓDBORÓW

„SOSNOWKA“
BRELACHOWEJ
natychnia handel win i wódek oraz tow. kolonialnych i delikat. w Łodzi w ruchliwym punkcie.
Oferty sub: „Okazja“ do administracji pisma

OKAZJA!

Do sprzedania

Od zaraz do wynajęcia LOKAL

rozmiaru 80x30 łokci z motorem i transmisją, w którym mleczka się fabryka pończoch.
Wiadomość: ul. Południowa 36, telefon 146-47 u gospodarza.

Pończochy jedwabne

i inne, suknie trikotinowe i t. p. przyjmuję do reperacji.
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro
Tanio, bo w prywatnym mieszkaniu.

4 POKOJE
z kuchnią
i wszelkimi wygodami w centrum miasta **poszukiwane.**
Oferty do „Republiki” pod „Czteropokojowe”.

KRASNA-CRÈME
Przed przystankiem
PRZECIW CZERWONOŚCI I PEKANIU SKORY RAKI I TWARZY

Dr. med.
J. Sadokierski
stomatolog
chirurgja jamy ustnej i szczęk
regulacja zębów
gabinet rentgeniczny
ordynuje 6-7
PIOTRKOWSKA 164
Tel. 114-20

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz w niedziele i święta od 9-2 po poł
Wszystkie specjalności i dentystyka
Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa elektryzacja, Roentgen, szczenienia analizy (mocz, kawa, krw., piwocem wydzielin itd). Operacje, opatrunki, Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 złote.

PORADNIA
wenerologiczna
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór,
Od 11-12 i 2-3 przy muie lekarz-kobieta
W niedziele i święta od 9-2 pp.
Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczościowych i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote.

Dr. med.
S. Kantor
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczościowych. Leczenie lampa kwarcowa i promieniami Rentgena
PIOTRKOWSKA 144. RÓG EWANGELICKIEJ.
Węście Ewangelicka 2. Telefon 29-45.
Przymiule od 3-2 i od 5-8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

DOKTOR
P. Klinger
choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.
Leczenie lampa kwarcowa, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 11-1 i od 6-8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)



LUSTRO
powie Wam, że
Crème Simon
nie barwi, ale przenikając pory skóry, ożywia naskórek, czyni go elastycznym i podnosi naturalną świeżość cery.
Stanowi również doskonały podkład dla pudru... **SIMON'a**
Crème, Poudre & Savon Simon
PARIS

Zawiadomienie.
Dla wygody naszych Konsumentów otwieramy w dniu dzisiejszym
Filję Piekarni i Cukierni Tureckiej
I FILJĘ pod firmą STAMBUL przy ul. Piotrkowskiej 165
II FILJĘ przy ul. Narutowicza 2
i nadal polecamy Sz. Konsumentom nasze świeże i higieniczne pieczywo 2 razy dziennie oraz wyhorowe ciastka **po 20 groszy sztuka.**
Ceny konkurencyjne.
Z poważaniem
Centrala Piekarni i Cukierni Tureckiej
Piotrkowska 12.

FARBA DO WŁOSÓW
juvenol
FARBUJE NATYCHMIAST SIWE LUB JASNE WŁOSY NA KAŻDY ŻĄDANY KOLOR, JEST PEWNA, NIESZKODLIWA, ŁATWY SPOSÓB UŻYCIA.
PARF D'ORIENT
WARZAWA

HEMOROIDY
STAN ZAPALNY
KRZAWIENIE
SWEDZENIE
USUWA
HEMORIN
KLAWE

ODCIŚKI
ZGRUBIAŁA I BRZODAWKI
USUWA BEZ BÓLU I BEZPOWROTNE
KLAWIOL
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
AP. KOWALSKI
WARZAWA

Monterów
kanalizacyjnych
wykwalifikowanych i samodzielnnych
poszukuje się.
Oferty pod „A.W.S.”

Biuro Prośb i Prawno-Nul.
„JUSTICE”
Łódź, ul. Piotrkowska 62, tel. 183-84.
Biuro załatwia inkaso klauzuli i zabezpieczenia. Przeprowadza sprawy administracyjno-skarbowe. — Pismo podania i rekursy. Przepisywanie namaszynie i tłumaczenie w wszystkich językach na żądanie.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

DETEKTORY komplet ze słuchawką i antena od zł. 28. Radio - Lloyd, Przejazd 8.
BIZUJERIA, zegarki na raty, ceny go tówkowe „Preciosa”. Piotrkowska 123 w podwórzu
DETEKTORY najlepsze poleca firma Natawis, Piotrkowska 152. 10. 2
BIZUJERIE kupuje Pełna wartość place. Solidne traktowanie „Preciosa” Piotrkowska 123. w podwórzu.
UBIORY meskie, damskie obuwiu, swetry na wyplatę Piotrkowska 37. III wieście. I piętro
SKLEP duży o 2-ach oknach z urządzeniem centrum do odstapienia Oferty w „Republice” pod „E. F.”
SPRZEDAM solidnej roboty gabinet debowy małego rozmiaru biblioteka, biurko, stolik, fotele, krzesła kryte skórą, Lipowa 10, m. 4 II piętro front lewa strona.

Lokale

POKÓJ lub dwa eleg. umebł. do wynajęcia. Wszelkie wygody, telefon. Ewentualnie z utrzymaniem. Przejazd 19. front 2 piętro, m. 7. 30
1 LUB 2 słoneczne pokoje dla panów do wynajęcia, Żeromskiego 4, m. 8. 28
POKÓJ przejściowy przy rodzinie izr. odnajmę 2 panom względnie 2 panom Południowa Nr. 6, m. 14. 1
PRZYJME solidne izraelitki na mieszkanie. Cena przystępna, Południowa 29. Wiadomość u dozorcę od 6-8
POKÓJ umebłowany przy inteligentnej rodzinie dla (izraelity) Żeromskiego 29, m. 3. 2
POKÓJ umebłowany do wynajęcia na jedną osobę. Przejazd 49, m. 10.
POKÓJ umebłowany przy rodzinie, wejście niekrepujące do oddania, Zielona 42, m. 22. 1
ODDAM ładnie umebłowany pokój frontowy, pierwsze piętro, telefon dom pierwszorzędny, Narutowicza 44, m. 22. 2
POKÓJ ładnie umebłowany, słoneczny frontowy odnajmę ul. 6-go Sierpnia 7, m. 14 od 2-6 pp. 1
Z POWODU wjazdu odstąpię pokój z średnim umebłowaniem za cenę około 500 zł. ul. Łaziewnicka Nr. 24. 2
POKÓJ frontowy dwukrotny umebłowany, oddzielne wejście do wynajęcia, Andrzeja 46, m. 16. 1
KAWALERSKI pokój z niekrepującym wejściem od zaraz do wynajęcia. Przejazd Nr. 49, m. 6. 1
POKÓJ słoneczny umebłowany dla inteligentnego pana, Cegielniana 7, m. 7
POKÓJ ładnie umebłowany, słoneczny z wygodami zaraz do wynajęcia, Kilińskiego 44, m. 17.
ELEGANCKO umebłowany pokój, nowoczesne wygody dla 1-2 panów do wynajęcia, Piotrkowska 113, m. 6. 1
PRZYJME panów na mieszkanie, Żeromskiego 41, Aleksandrowicz. 1
POKÓJ ładnie umebłowany z oddzielnym wejściem, wszelkimi wygodami i telefonem do odstapienia solidnemu panu. Oferty sub: „Usytuowany”. 1
POKÓJ frontowy, słoneczny, umebłowany do wynajęcia, Żeromskiego 12, m. 17. 1
DO WYNAJĘCIA 1 lub 2 umebłowane pokoje, osobne wejście, front, centrum ewentualnie biuro maszyna. Oferty „Gloria”. 2
POKÓJ z niekrepującym wejściem dla intel. pana, Piotrkowska 118 m. 9, Śmiechowska. 1
POKÓJ słoneczny umebłowany z wszelkimi wygodami, telefonem wynajmę 1 osobie. Wschodnia 36, m. 13.

Posady

FACHOWIEC branży jedwabnej z sześćdziesięcioletnią praktyką, dobrymi referencjami, obecnym z klientelą łódzka oraz zamiejscową, poszukuje posady. Oferty do adm. „Republiki” sub: „Jedwabnik”. 1

POTRZEBNY fryzjer oraz rzyzka od zaraz, Andrzeja 10
SLUZACA z umiejetnoscia gotowania prania poszukiwana, kuchnia, Referencje konieczne Zawadzka m. 26.
STARSA niania z dlugoletnim doświadczeniem poszukuje posady do dzwonić 173-37.
GONIEC od lat 15 poszukiwany, się do firmy Leszczyński, Piotrkowska 175.
POTRZEBNY pracownik fryzjerski zaraz Sienkiewicza 52, A. S.

Nauka i wychowanie

DR. FIL. Uniw. Paryskiego odnowy francuskiego, Cegielniana 25, front, I piętro, godz. 2-4.
PARYZANKA udziela lekcji angielskiej sub: „Paryzanka” Adres w administracji.
ANGIELSKIEGO konwersacji i tury udziela rutynowany Gdańska 22, m. 1 od 4-6.
UDZIELAM lekcji matematyki niemieckiego, Piotrkowska 108.

Matrymonjalne

LITERAT z uniwersyteckim wykształceniem 27-letni, blondyn, pracujący wiazac korespondencje w celu matrymonjalnym z osoba kulturalna, bitnie inteligentna, starsza Panienka: Warszawa 1 „poste-restante” Zacharski.
INTELGENTNY swat może się sję Piotrkowska 109, front m. 1, godz. 3-5.

Rozmaite

WYTWÓRNIA REFORMY
Piotrkowska 71 w podw. poleca wyrobach fabrycznych, własnego wyrobu my oraz uskutecznia reparacje strojów ameryk. za minim. oplata.
MARJA Weil. Proszę dziś odebrać Poste-restante.

Zagubione dokumenty
SKRADZIONO portfel zawierający nast. dokumenty: książeczka wycieczkowa wydana przez P. K. U. Łódź, zwolenie na broń krótka i legitymację strażacka na nazwisko Franciszek Kazulaka. Dokumenty umebłowane.
BOLESŁAW Wardencki, zgrup. 40 życzkę wojskowa, wydana w Łódzi.
ANNA Fandrych, Zielona 40, legitymacje od zapomogi, wyd. P. U. P. P. za Nr. 10996

Zdrowie to skarżnica
PRIMEROS
antyseptycznie spreparowane
To gwarancja zdrowia

Tłumaczenia
we wszystkich językach
PODANIA, REKURSY
przeписыwania, akty
Szybko i tania pisze BIURO
Piotrkowska 93 m. 9.
Tel. 120-62.

Budynek fabryczny
rozmiarów od 800-1000 mtr. kw. poszukuje, celem kupna.
Oferty proszę składać do „Republiki” pod lit. „A. B.”

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44

ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką poztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republika” wraz z odnośnieniem 8.60 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-12-14-16-18-20-22-24-26-28-30-32-34-36-38-40-42-44-46-48-50-52-54-56-58-60-62-64-66-68-70-72-74-76-78-80-82-84-86-88-90-92-94-96-98-100) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 4-6-8-10-12-14-16-18-20-22-24-26-28-30-32-34-36-38-40-42-44-46-48-50-52-54-56-58-60-62-64-66-68-70-72-74-76-78-80-82-84-86-88-90-92-94-96-98-100) NA STR. 1-ej zł. 2.- za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szp.). Zarezerwowane o 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Zamieszczenie o 50 proc. drożej. Najmniejsze zł. 1.50, poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20.

Wydawca: Wydawnictwo „Republiki”, sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Wacław Smólski W drukarni „Republiki”, sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64